

KS. KAZIMIERZ WOLSZA

FILOZOFIA W WYŻSZYM SEMINARIUM DUCHOWNYM ŚLĄSKA OPOLSKIEGO (1949–1999)¹

1. Osoby – 2. Dydaktyka – 3. Środowisko

Dzieje ludzkiej myśli naukowej rozpoczęły się od filozofii. W przenośnym znaczeniu można powiedzieć, że również dzieje Wyższego Seminarium Duchownego Śląska Opolskiego rozpoczęły się od filozofii. Pierwsze cztery rubryki „książeczki legitymacyjnej” (jak zatytułowany był indeks), wypełnione w pierwszym roku istnienia seminarium (1949/50), zawierają nazwy następujących przedmiotów: logika, teoria poznania, metafizyka ogólna, historia filozofii starożytnej i średniowiecznej. A dalej następują wpisy innych przedmiotów filozoficznych: filozofii religii (razem ze wstępem do apologetyki), historii filozofii nowożytnej, etyki ogólnej, teodycei, zagadnień wybranych z filozofii. U niektórych studentów pojawiają się jeszcze nazwy takich zajęć, jak: ćwiczenia proseminaryjne z filozofii, ćwiczenia seminaryjne z filozofii, ćwiczenia seminaryjne z filozofii religii. Wymienione wyżej dyscypliny stanowiły program seminaryjnego *philosophicum*. Według niego przebiegało studium kursu filozofii pierwszego rocznika alumnów, który rozpoczął swą formację w nowo utworzonym seminarium w Opolu we wrześniu 1949 r. Niniejsze opracowanie, powstałe z okazji jubileuszu pięćdziesięciolecia nie tylko istnienia Wyższego Seminarium Duchownego Śląska Opolskiego, ale i pięćdziesięciolecia dydaktyki filozofii w nim, stanowi próbę podsumowania tego okresu i wypowiedzenia kilku refleksji o osobach uczących filozofii i o nurtach prezentowanych przez nie w dydaktyce i we własnych pracach naukowych. Pojawiają się przy tej okazji także pytania. Czy można na podstawie przedstawionych tu faktów i zestawień powiedzieć, że w omawianym półwieczu prowadzone było tylko „szkolne” nauczanie filozofii, czy też uprawniona jest opinia, że w tym czasie kształtowało się coś takiego, jak „środowisko filozoficzne”? Czy „Katedra Filozofii Systematycznej i Historii Filozofii”,

¹ Niniejszy tekst został napisany z okazji jubileuszu pięćdziesięciolecia istnienia Wyższego Seminarium Duchownego Śląska Opolskiego oraz związanego z nim jubileuszu pięćdziesięciolecia dydaktyki filozofii w tej uczelni.

istniejąca w strukturach Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Opolskiego, to tylko nazwa jednostki organizacyjnej, odpowiedzialnej dziś za prowadzenie w seminarium zajęć dydaktycznych z filozofii, czy też jest to nazwa żywego ośrodka naukowego, kształtowanego przez pięćdziesiąt lat pracy seminaryjnych filozofów i wyrastającego z tej tradycji? Niech to zamyślenie nad historią pomoże wszystkim zainteresowanym, a zwłaszcza osobom aktualnie uczącym filozofii, odpowiedzieć na te i na inne nasuwające się pytania.

W minionym półwieczu grono wykładowców filozofii (w kolejności obejmowania urzędu) tworzyli: ks. dr Franciszek ILKÓW-GOŁĄB (wykładał filozofię w latach 1949–1971), ks. prof. Tadeusz WOJCIECHOWSKI (1950–1962), ks. dr Albert WARKOCZ (1952–1963), ks. prof. Józef HERBUT (od 1961 r.), o. dr Jan KOWARZ OFM (prowadził zajęcia zleczone w latach 1974–1978), ks. prof. Józef KRÓL (wykładał przedmioty filozoficzne w latach 1978–1995; od 1995 r. wykłada wyłącznie psychologię), ks. dr Ryszard KIJOWSKI (1980–1990), ks. dr Krzysztof PAGÓR (od 1986 r.), ks. dr Joachim PIECUCH (od 1992 r.), ks. dr Kazimierz WOLSZA (od 1993 r.), ks. dr Jan CICHON (od 1995 r.). Nominacji na wykładowców filozofii udzielali wszyscy dotychczasowi rządcy administracji i diecezji opolskiej. Można więc powiedzieć, że w pewnym sensie każdy z nich (ks. Bolesław KOMINEK, ks. Emil KOBIERZYCKI, bp Franciszek JOP, bp Alfons NOSSOL) w jakimś sensie „przyłożył rękę” do ukształtowania filozoficznego środowiska. Oprócz wymienionych wyżej osób zajęcia z niektórych przedmiotów filozoficznych, bliższych teologii, prowadzili i inni wykładowcy. Dotyczyło to przede wszystkim etyki, którą przeważnie wykładali teologowie moralisci (oprócz ks. Ilkowa także ks. Władysław POPLATEK, ks. Alojzy MARCOL, ks. Piotr KOSMOL, ks. Piotr MORCINIEC), teodycei, zwanej później filozofią Boga, w niektórych okresach wykładanej przez dogmatyków (ks. Alfons NOSSOL, ks. Stanisław RABIEJ) oraz filozofii religii, która wykładana była łącznie z apologetyką i religiologią przez wykładowców tychże przedmiotów (ks. Ludwik ORZEL, ks. Edward KOPEĆ, ks. Tadeusz KŁAKOWSKI, ks. Józef URBAN, ks. Andrzej ANDERWALD).

Dekrety nominacyjne różnie nazywały funkcje zlecane ich adresatom. Początkowo księża byli zatrudniani na etacie „profesora nadzwyczajnego”, potem po prostu na etacie „profesora”, wreszcie po zmodyfikowaniu statutu zlecano etat „wykładowcy”, a po rocznym stażu dokonywał się awans na stanowisko „profesora”. W niniejszym opracowaniu nie będę ściśle przestrzegał tej nomenklatury. Nazw „wykładowca”, „profesor” będę używał zamiennie i to w znaczeniu raczej popularnym, odbiegającym nieco od znaczenia przypisywanego im w nazewnictwie akademickim.

1. Osoby

1.1. Zorganizowanie grona wykładowców filozofii

Pozyskanie wykładowcy, czy też wykładowców, filozofii było koniecznym warunkiem, bez którego spełnienia zainicjowanie studiów seminaryjnych w Opolu

byłoby niemożliwe. Pierwsi trzej nauczyciele tej dyscypliny, tworzący podwaliny naszego środowiska filozoficznego, byli ludźmi „z zewnątrz”, którzy na skutek różnych okoliczności trafili na Śląsk Opolski. Poczet seminaryjnych filozofów otwiera ks. dr Franciszek ILKÓW-GOŁĄB (1909–1978). To on właśnie rozpoczął wykłady z logiki, teorii poznania i historii filozofii w roku akademickim 1949/50. Pochodził z kresów wschodnich. Urodził się w Tuligłowach, w powiecie Rudki. W latach 1932–35 odbył trzyletnie studia filozoficzne w *Collegium Maximum* Towarzystwa Jezusowego w Krakowie, zakończone licencjatem (odpowiednik bakalaureatu). Następnie (1932–1938) studiował teologię w Innsbrucku. Tam w 1938 r. przyjął święcenia kapłańskie w zakonie jezuitów. Dalsze studia teologiczne odbywał w Rzymie (1938–39). W 1939 r. na Uniwersytecie Wiedeńskim obronił pracę doktorską, będącą studium egzegetyczno-biblijnym (*Zum exegetischen Problem des Schlussverse des Johannesevangelium. Die grosse Hyperbel Jo 21,25*). Po studiach zagranicznych ks. Ilków-Gołąb podjął pracę wykładowcy teologii moralnej i prawa kanonicznego w Starej Wsi (1939–1943), a potem obowiązki duszpasterskie we Lwowie (1943–45). Nasuwa się tu pytanie o to, jak się to stało, że biblista, wykładający teologię moralną i prawo kanoniczne, należący w dodatku do zakonu jezuitów, został pierwszym filozofem w Opolu. Otóż, wykładowcą filozofii został ks. Ilków-Gołąb, jak się zdaje, nieco przypadkowo. Poza trzyletnimi studiami seminaryjnymi z zakresu filozofii nie ukończył on bowiem żadnych dalszych studiów specjalistycznych w tej dziedzinie. Jego kariera filozofa rozpoczęła się zaraz po wojnie, w 1945 r., w Kielcach. Tutaj bowiem przybył on po opuszczeniu Lwowa i ze względu na zaistniałe potrzeby miejscowego seminarium duchownego podjął w nim pracę wykładowcy właśnie przedmiotów filozoficznych, zostając także jego wicerektorem. Funkcje te pełnił do 1948 r. Po opuszczeniu Kielc na krótko jeszcze powrócił do swojego środowiska zakonnego. W roku akademickim 1948/49 wykładał „kryteriologię” (teorię poznania) i ontologię (metafizykę) na Wydziale Filozoficznym Towarzystwa Jezusowego w Krakowie. W 1949 r. uzyskał zwolnienie z zakonu oraz zgodę na podjęcie pracy na Ziemiach Zachodnich. Przybył więc wówczas do Wrocławia, gdzie został inkardynowany i podjął wykłady z filozofii we wrocławskim seminarium duchownym. Jako wrocławski profesor filozofii, za namową ks. B. KOMINKA, zgodził się na prowadzenie wykładów także w nowo powstałym seminarium duchownym w Opolu (dopiero w późniejszym czasie zamieszkał w Opolu, pozostając jednak kapłanem archidiecezji wrocławskiej). Ks. Ilków-Gołąb uczył w naszym seminarium nie tylko filozofii, lecz również i teologii moralnej oraz prawa kanonicznego (oba przedmioty, jak wiadomo, wykładał już u jezuitów w Starej Wsi zaraz po studiach). Taki dydaktyczny uniwersalizm z pewnością był możliwy dzięki jego erudycji, ale także dzięki temu, że po studiach w Innsbrucku dysponował on szeregiem podręczników seminaryjnych w języku łacińskim, które stanowiły dla niego podstawę do prowadzenia wykładów. Można powiedzieć, że ks. Ilków-Gołąb był zasadniczo nauczycielem filozofii, wykładającym w oparciu o neoscholastyczne podręczniki, natomiast twórczo raczej się filozofią nie zajmował. Wśród jego popularnych publi-

kacji, drukowanych na łamach opolskiego „Katolika”, „Wrocławskiego Tygodnika Katolickiego” (WTK), czy „Współczesnej Ambony”, dominowały raczej teksty dotyczące postaw moralnych, z dziedziny filozofii natomiast nie opublikował niczego. Na stanowisku wykładowcy w naszym seminarium ks. F. Ilków-Gołąb pozostał formalnie do 1973 r. Faktycznie jednak nie wykładał już od 1971 r., gdyż w latach 1971–1973 przebywał za zgodą swojego ordynariusza (wrocławskiego) na urlopie naukowym w Niemczech. Po powrocie z Niemiec podjął jeszcze wykłady z teologii moralnej, lecz poza naszym środowiskiem, a mianowicie na Papieskim Wydziale Teologicznym we Wrocławiu, gdzie nauczał w latach 1974–1978. Zmarł 7 sierpnia 1978 r. w Opolu, nazajutrz po zgonie papieża PAWŁA VI, i został pochowany w grobowcu rodzinnym w Łozinie².

W drugim roku istnienia naszego seminarium, a więc w roku akademickim 1950/51, grono jego wykładowców poszerzyło się na skutek rozwiązania przez władze państwowe seminarium duchownego archidiecezji lwowskiej, mieszczącego się wówczas w Kalwarii Zebrzydowskiej. Profesorom rozwiązanego seminarium lwowskiego ks. administrator B. Kominek zaproponował pracę w Nysie, dokąd przeniesiono w 1950 r. seminarium z Opola. Do Nysy przybył wówczas m.in. młody wykładowca filozofii, ks. dr Tadeusz WOJCIECHOWSKI. Jeden z jego pierwszych uczniów (ks. R. KIJOWSKI) wspomina: „Pojawieniu się ks. T. Wojciechowskiego towarzyszyła fama, że to wschodząca gwiazda”. Ks. T. Wojciechowski urodził się w 1917 r. w Polance koło Krosna. Studia seminaryjne odbył na Uniwersytecie Jana Kazimierza we Lwowie, wieńcząc je *magisterium* uzyskanym na podstawie pracy *Zagadnienie czasu u św. Augustyna*, napisanej pod kierunkiem ks. prof. Jana STEPY. W 1942 r. przyjął święcenia kapłańskie. Do 1946 r. pracował duszpastersko na terenie archidiecezji lwowskiej. W latach 1947–48 odbył studia doktoranckie na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Jagiellońskiego i uzyskał stopień doktora na podstawie pracy *Teorie czasu scholastyczne i Einsteińska*, napisanej pod kierunkiem ks. prof. Kazimierza KŁÓSAKA. Decyzją arcybiskupa lwowskiego Eugeniusza BAZIAKA został następnie mianowany wykładowcą filozofii w seminarium archidiecezji lwowskiej w Kalwarii Zebrzydowskiej. Po rozwiązaniu tego seminarium skorzystał z zaproszenia ks. B. Kominka i znalazł się w pierwszej grupie profesorów lwowskich, która przybyła na Śląsk Opolski. Jako uczeń ks. J. Stepy i ks. K. Kłósaka ks. T. Wojciechowski propagował od początku tzw. lowańską („asymilującą”) wersję neotomizmu, charakteryzującą się dużym otwarciem na zdobycze nowoczes-

² Por. A. MARCOL, *Ks. profesor dr Franciszek Ilków-Gołąb (8 IV 1909 – 7 VIII 1978)*, RTSO 6 (1978), s. 367–372; TENŻE, *Śp. ks. prof. dr Franciszek Ilków-Gołąb*, WUDO 35 (1980), nr 5–6, s. 139–142; W. URBAN, *Ks. Profesor Dr Franciszek Ilków-Gołąb*, WWK 34 (1979), nr 11–12, s. 298–302; J. MANDZIUK, *Ilków-Gołąb Franciszek (1909–1978)*, w: H.E. WYCZAWSKI (red.), *Słownik polskich teologów katolickich*, t. V, Warszawa 1982, s. 557–558; TENŻE, *Ilków-Gołąb Franciszek*, w: *Encyklopedia katolicka*, t. VII, Lublin 1997, k. 26; *Ilków (Gołąb) Franciszek*, w: L. GRZEBIEŃ (oprac.), *Encyklopedia wiedzy o jezuitach na ziemiach Polski i Litwy 1564–1995*, Kraków 1996, s. 227.

nych nauk przyrodniczych. O takiej orientacji jego filozofii świadczy choćby tytuł i treść jego doktoratu. Ks. T. Wojciechowski podjął u nas wykłady z logiki, kosmologii, psychologii i z historii filozofii nowożytnej. Zwłaszcza wykłady z kosmologii i psychologii zawierały dużo nowych treści w porównaniu z neoscholastycznymi podręcznikami. Ks. Wojciechowski chciał realizować w swej pracy dydaktycznej i naukowej program neotomizmu lowańskiego, który to program zakładał znajomość nauk przyrodniczych. Z tego też względu podjął on prywatne studia z zakresu matematyki, fizyki i biologii u profesorów śląskich uczelni: Politechniki Śląskiej w Gliwicach i Śląskiej Akademii Medycznej z Zabrze-Rokitnicy. W okresie pobytu w Nysie ukazały się pierwsze jego publikacje naukowe. Duże znaczenie miał artykuł *Uwagi krytyczne o kinetycznym dowodzie istnienia Boga*³, którym autor włączył się w najgłośniejszy być może w owym czasie spór w obrębie polskiej myśli chrześcijańskiej. Spór ten wywołał ks. Kłósak, który powołując się na dane współczesnej fizyki, proponował reinterpretację argumentu *ex motu* św. Tomasza, zaś ks. Wojciechowski opowiedział się po jego stronie. Wydaje się, że ks. Wojciechowskiemu udało się u pewnej grupy alumnów wzbudzić zainteresowanie filozofią, a zwłaszcza propagowaną przez ks. Kłósaka i przez siebie wersją neotomizmu. Świadczyć o tym może fakt, że kilku młodych księży administracji Śląska Opolskiego podjęło po święceniach kapłańskich na własną rękę studia z filozofii przyrody, właśnie pod kierunkiem ks. prof. K. Kłósaka. Byli to m.in.: ks. Hubert MYNAREK, ks. Herbert HLUBEK, ks. Ryszard KIJOWSKI, ks. Stefan KUCHARCZYK, ks. Jerzy KNAPPIK. Ks. Wojciechowski w okresie swej pracy w Nysie opublikował jeszcze kilka innych artykułów naukowych z dziedziny filozofii przyrody i psychologii, które ukazały się w filozoficznych i teologicznych czasopismach. Warto zwrócić uwagę na artykuł z 1955 r., jaki powstał w oparciu o pracę doktorską, *Teorie czasu scholastyczne a Einsteińska*, gdyż zawarta w nim była oryginalna koncepcja czasu jako istotnego elementu bytów zmiennych, którą autor pogłębiał i doskonalił w dalszych latach⁴. Artykuł ten został dostrzeżony i omówiony nawet poza granicami Polski, w czasopiśmie „Bulletin Thomiste”⁵ W 1958 r. ks. Wojciechowski otrzymał propozycję podjęcia wykładów z psychologii i z historii filozofii na Papieskim Wydziale Teologicznym w Krakowie. Przeniósł się wówczas do Krakowa, lecz dojeżdżał jeszcze do Nysy z wykładami z psychologii i kosmologii do roku akademickiego 1961/62 włącznie. Dla uzupełnienia tego biogramu wspomnijmy jeszcze o jego dalszych losach, pomimo tego, że informacje te wykraczają poza okres jego związków z naszym seminarium. Jego więź ze środowiskiem krakowskim okazała się bardzo trwałą, bo trwająca aż do emerytury. Ks. Wojciechowski nauczał jednak i w innych środo-

³ PS 5 (1952), z. 4, s. 306–319.

⁴ *Teorie czasu scholastyczne a Einsteińska*, CT 26 (1955), z. 4, s. 664–776; *Scholastyczne i neoscholastyczne dyskusje nad naturą czasu*, ACr 3 (1971), s. 83–116; *Spór o teorię czasu*, RF 21 (1973), z. 3, s. 135–140; *Czas istotnym elementem bytu zmiennego*, RF 25 (1977), z. 3, s. 59–70.

⁵ BThom 19 (1957–1959), s. 288.

wiskach. Za namową ks. Klósaka, z którym ściśle współpracował, w 1965 r. podjął wykłady z psychologii w Akademii Teologii Katolickiej w Warszawie, które prowadził do 1969 r., a także wykłady z filozofii przyrody na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim, prowadzone do 1967 r. W latach sześćdziesiątych wystąpił on w swoich publikacjach z odważną koncepcją ewolucyjnej genezy duszy ludzkiej, przez następne lata rozwijaną, która wzbudziła liczne kontrowersje, nie wyłączając krytycznych uwag ks. Klósaka⁶. W 1966 r. ks. Wojciechowski habilitował się w Akademii Teologii Katolickiej na podstawie pracy *Teorie hylemorfizmu w ujęciu autorów neoscholastycznych*. W 1967 r. uzyskał nadany mu przez Papieski Wydział Teologiczny w Krakowie tytuł profesora nadzwyczajnego, a w 1976 r. profesora zwyczajnego. Po przemianowaniu wydziału w Papieską Akademię Teologiczną pełnił w niej urząd dziekana Wydziału Filozoficznego (1985–1988) oraz prorektora uczelni (1988–1991). Ks. Wojciechowski nie zerwał całkowicie łączności z Nysą i z nyskim seminarium. Bywał tu z wykładami gościnnymi, towarzyszył też wykładowcom z Uniwersytetu Jana Gutenberga w Moguncji, z którym kontakty w latach siedemdziesiątych nawiązał nie tylko Papieski Wydział Teologiczny w Krakowie, ale i nasze seminarium. W 1997 r., z okazji osiemdziesiątej rocznicy urodzin ks. Wojciechowskiego, środowisko Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Opolskiego zadedykowało mu książkę pamiątkową pt. *Czas – ewolucja – duch*, której uroczyste wręczenie miało miejsce 27 grudnia 1997 r. w kościele Chrystusa Króla w Gliwicach⁷. Ks. Profesor z racji swojego osiemdziesięciolecia otrzymał także osobiste życzenia od Ojca Świętego JANA PAWŁA II wraz z wyrazami uznania „dla ofiarnej służby kapłańskiej i pracy dydaktycznej oraz naukowych osiągnięć w dziedzinie filozofii przyrody ożywionej i psychologii” (Watykan, 16 maja 1997 r.).

W okresie rządów administracją Śląska Opolskiego sprawowanych przez wikariusza kapitulnego, ks. Emila KOBIERZYCKIEGO, do grona seminaryjnych filozofów przybył ks. dr Albert WARKOCZ CM, który rozpoczął wykłady z teorii poznania i z historii filozofii starożytnej i średniowiecznej (uczył także łaciny i śpiewu) w 1952 r. Pochodził on ze Śląska Opolskiego, lecz był członkiem zgromadzenia Księży Misjonarzy św. Wincentego a Paulo. Urodził się w 1908 r. w Naczesławicach koło Koźła. Do szkoły średniej uczęszczał w Krakowie. Po zdaniu matury wstąpił do wspomnianego zgromadzenia Księży Misjonarzy w Krakowie i w 1933 r. przyjął święcenia kapłańskie. Po święceniach pracował jako wikary w Warszawie, podej-

⁶ *Problem hominizacji w ujęciu przyrodniczym i filozoficznym*, STV 2 (1964), s. 579–627; *Problem ewolucyjnej genezy duszy ludzkiej*, RF 20 (1972), z. 3, s. 149–166; por. K. KLÓSAK, *Teoria kreacjonistycznych początków duszy ludzkiej*, ACr 1 (1969), s. 32–56.

⁷ K. WOLSZA (red.), *Czas – ewolucja – duch. Księga pamiątkowa dedykowana Księdzu Profesorowi Tadeuszowi Wojciechowskiemu z okazji osiemdziesiątej rocznicy urodzin*, Opole 1997; zob. A. KUBIŚ, *Książd Profesor Stanisław Wojciechowski*, tamże, s. 11–17; K. WOLSZA, *Główne nurty twórczości filozoficznej ks. prof. Tadeusza St. Wojciechowskiego*, tamże, s. 25–51; W. PACKNER, *Professor sprawiedliwy*, „Opolski Gość Niedzielny” 1998, nr 4, s. 24.

mując jednocześnie studia filozoficzne na Uniwersytecie Warszawskim. Uczęszczał wówczas również na wybrane zajęcia z historii oraz filologii klasycznej. Pracę magisterską napisał pod kierunkiem prof. Władysława TATARKIEWICZA. Podczas swych studiów słuchał wykładów, obok wspomnianego Tatariewiczza, m.in. Tadeusza KOTARBIŃSKIEGO i Kazimierza AJDUKIEWICZA. W Warszawie pozostał aż do wybuchu i upadku powstania w 1944 r. Po opuszczeniu Warszawy udał się na pewien czas do Niemiec, a następnie do Francji, gdzie pozostał do 1948 r. W Paryżu uczęszczał na uniwersytet i przygotował tam rozprawę doktorską na temat egzystencjalizmu KIERKEGAARDA. W 1948 r. powrócił do Polski, a w 1949 r. obronił pracę doktorską na Uniwersytecie Wrocławskim. Formalnym promotorem doktoratu był prof. Bolesław GAWECKI⁸. W latach 1949–1951 ks. Warkocz był nauczycielem w Niższym Seminarium Duchownym swego zgromadzenia w Żaganiu, a w latach 1951–52 wykładowcą w Instytucie Teologicznym Księży Misjonarzy w Krakowie. W 1952 r. podjął pracę w administracji apostolskiej Śląska Opolskiego, nie tracąc jednak przynależności do swego zgromadzenia. Zarządzający wówczas administracją ks. E. Kobierzycki powierzył mu ponadto w 1953 r. stanowisko wicerektora seminarium (dla alumnów mieszkających w Opolu), a także funkcję asystenta kościelnego wydawanego w Opolu tygodnika „Katolik”. Zajęcia w seminarium ks. Warkocz prowadził do 1962/63 r. łącznie. Jego formacja filozoficzna chyba nieco nie przystawała do modelu studiów seminaryjnych. Miał bardzo dobre przygotowanie filologiczne w zakresie języków klasycznych i zamiłowanie do antyku, więc historia filozofii starożytnej była przedmiotem szczególnie mu bliskim. Był też znawcą najnowszych nurtów filozoficznych, zwłaszcza egzystencjalizmu i marksizmu. Natomiast nie czuł się najlepiej w roli wykładowcy przedmiotów systematycznych. Ks. Warkocz odczuwał także potrzebę prowadzenia własnych badań naukowych, nie do końca chyba zrealizowaną. Warunki ku temu w młodym, wciąż jeszcze organizującym się seminarium duchownym nie były bowiem sprzyjające. Odczuwalny był przede wszystkim brak literatury filozoficznej, zarówno tekstów źródłowych, jak i aktualnych opracowań. W tej sytuacji ks. Warkocz zajął się pracami translatorskimi. Wykorzystując swą znajomość języka francuskiego przetłumaczył prace Daniela ROPSA, *Biblia dla moich dzieci* oraz *Ewangelia dla moich dzieci*, które początkowo ukazywały się w odcinakach w opolskim „Katoliku”, a po latach zostały wydane w formie książkowej przez diecezjalne Wydawnictwo Świętego Krzyża w Opolu⁹. Następnie sięgnął po oryginalne teksty Ojców Kościoła. Owocem studium tych tekstów była obszerna książka, dotycząca oceny filozofii starożytnej przez Ojców Kościoła, która ukazała się kilka lat później w języku niemieckim¹⁰. Oprócz analiz autora, zawierała

⁸ Fragment tej pracy ukazał się drukiem jako artykuł: *Blaski i cienie egzystencjalizmu Kierkegarda*, AK 42 (1950), t. LII, s. 365–380.

⁹ D. ROPS, *Biblia dla moich dzieci*, Opole 1983; TENŻE, *Ewangelia dla moich dzieci*, Opole 1984; *Przedmowę* do obu książek napisał bp A. Nossol.

¹⁰ A. WARKOTSCH, *Antike Philosophie im Urteil der Kirchenväter*, Paderborn 1973.

ona wybrane teksty Ojców Kościoła, tłumaczone na język niemiecki. Po odejściu z seminarium i po krótkim okresie pomocy w duszpasterstwie parafialnym (Chróścice, Zalesie Śląskie) ks. Warkocz zdecydował się na wyjazd do Niemiec, gdzie podjął pracę duszpasterską w diecezji Hildesheim. Prowadził nadal swe prace translatorskie, głównie z języków klasycznych. Dokonał przekładu z greki pism MAKSYMA WYZNAWCY oraz z łaciny sprawozdania Antoniego POSSEWINA dla papieża GRZEGORZA XIII z podróży do Moskwy, pt. *Moscovia*. Oba tłumaczenia ukazały się w polskich wydawnictwach *Pallottinum* i *Pax*¹¹. W przedmowie do tłumaczenia tekstu Possewina ks. Warkocz zamieścił dość znamienne słowa, oddające jego stosunek do polskiej historii i teraźniejszości. Pisał: „Tłumacząc dzieło Antoniego Possewina *Moscovia* świadomie kierowałem się słowami Henryka SIENKIEWICZA, piszącego swą *Trylogię* ku pokrzepieniu serc. [...] Przypomnijmy sobie wielkie postacie najświetniejszego okresu naszej historii wielkiego i genialnego króla Stefana BATOREGO, genialnego, największego kanclerza i polityka, Jana ZAMOYSKIEGO, podwójnego doktora i rektora słynnego Uniwersytetu w Padwie, świetnego wodza i budowniczego Zamościa. Dzieło Possewina ukazuje w osobach Batorego i Zamoyskiego wspa- niałą Rzeczpospolitą, która nie była przedmiotem, lecz podmiotem historii. Może strząśnięmy wtedy z siebie owo poczucie bezsilności i nabierzemy więcej wiary w nasze własne siły”¹². Od końca lat siedemdziesiątych ks. Warkocz rozważał możliwość powrotu do Polski, o czym świadczy jego korespondencja z biskupem ordynariuszem. Zamiar ten jednak zrealizował dopiero w 1991 r. Zamieszkał wówczas w Domu Księży Emerytów w Opolu i tam zmarł 24 listopada 1992 r. Pochowany został w grobowcu rodzinnym na cmentarzu w Naczęsławicach.

1.2. Budowanie własnej kadry

Bp Franciszek JOP od początku swej posługi biskupiej w Opolu dążył do uzupełnienia kadry wykładowców seminaryjnych młodszymi kapłanami. Pomyślał także o potrzebie wykształcenia nowego wykładowcy filozofii. Kiedy obejmował rządy w diecezji w 1956 r., dwóch opolskich księży, za zgodą ks. E. KOBIERZYCKIEGO, studiowało już stacjonarnie filozofię przyrody na Wydziale Filozofii Chrześcijańskiej ATK w Warszawie. Byli to: ks. H. HLUBEK (studiował od 1954 r., lecz stacjonarnie od 1956 r.) i ks. R. KIJOWSKI (rozpoczął studia stacjonarne w 1956 r.). W latach 1955–1957 studia filozoficzne na KUL-u odbywał też ks. H. MYNAREK, który jeszcze w 1954 r. obronił pracę doktorską na Wydziale Teologicznym UJ (*Filozofia przeżycia religijnego w ujęciu Jan Hessena*), a obecnie przygotowywał drugi doktorat na Wydziale Filozofii Chrześcijańskiej ATK¹³. Bp Jop polecił jednak wymie-

¹¹ MAKSYM WYZNAWCA, *Dzieła*, Poznań b.r. (1980); A. POSSEVINO, *Moscovia*, Warszawa 1988.

¹² POSSEVINO, *dz. cyt.*, s. 5.

¹³ T. WOJCIECHOWSKI, *Działalność naukowa Wydziału Filozofii Chrześcijańskiej w latach 1954–1966*, Warszawa 1968, s. 20–22; J. KOPIEC, *Osiągnięcia naukowe absolwentów Wyższego Seminarium Duchownego Śląska Opolskiego*, RTSO 11 (1985), s. 283.

nionym księżom powrócić do diecezji i objąć obowiązki duszpasterskie. W 1957 r. wydelegował większą grupę księży na studia specjalistyczne na KUL¹⁴. Skierowanie na studia filozoficzne otrzymał wyświęcony w tymże roku ks. Józef HERBUT (ur. 1933). On też wkrótce stał się pierwszym wykładowcą filozofii, będącym już absolwentem Wyższego Seminarium Duchownego Śląska Opolskiego. Po odbyciu studiów ks. Herbut objął od początku roku akademickiego 1961/62 wykłady z logiki i wstępu do filozofii oraz z historii filozofii. W 1962 r. obronił pracę doktorską *O formalnej wyrażalności analogii metafizycznej*, napisaną pod kierunkiem ks. prof. S. KAMIŃSKIEGO. W kolejnych latach, w związku z następującymi po sobie odejściami poprzedników (ks. T. WOJCIECHOWSKIEGO w 1962 r., ks. A. WARKOCZA w 1963 r. i ks. ILKOWA w 1971 r.) przejmował stopniowo dalsze wykłady, stając się w latach 1971–1978 jedynym filozofem w seminarium, wykładającym wszystkie dyscypliny, z wyjątkiem etyki i teodycei. Prowadził także seminarium filozoficzno-psychologiczne. Jego wykłady nacechowane były dużą przejrzystością i systematycznością. Alumni, którzy odbywali całość formacji filozoficznej pod jego kierunkiem, cenili sobie przede wszystkim to, że przedstawiony im został spójny obraz świata. Pomimo dużej liczby zajęć dydaktycznych ks. Herbut nie zaniedbał własnej pracy naukowej, szczególnie w dziedzinie metodologii filozofii. W 1974 r. został zaproszony przez Wydział Filozofii Chrześcijańskiej KUL do prowadzenia tam wykładów zleconych. Od tego roku datuje się trwająca po dzień dzisiejszy jego praca w lubelskiej uczelni. W 1976 r. ks. Herbut habilitował się na podstawie pracy *Hipoteza w filozofii bytu*. Po habilitacji podjął dalsze zajęcia dydaktyczne na KUL-u, w wymiarze pół etatu. Od 1978 r. ks. Herbut zaczął stopniowo ograniczać swe dotychczasowe wykłady w seminarium, co było spowodowane z jednej strony zwiększeniem zajęć w Lublinie, a z drugiej pojawieniem się nowych filozofów w Nysie (ks. J. KRÓLA, ks. R. KIJOWSKIEGO, potem ks. K. PAGÓRA, ks. J. PIECUCHA, ks. K. WOLSZY, ks. J. CICHONIA). W 1986 r., w związku ze śmiercią ks. prof. S. Kamińskiego, podjął pracę w Lublinie już na pełnym etacie, w związku z czym tam zamieszkał. Zmusiło go to do kolejnej redukcji zajęć w seminarium i do rzadszych przyjazdów. W 1987 r. ks. Herbut otrzymał tytuł profesorski. W swej pracy naukowej koncentruje się on na takich zagadnieniach, jak: możliwości wykorzystania środków logicznych i metodologicznych w uprawianiu filozofii, przydatność metody transcendentalnej w metafizyce, analiza struktury i funkcji języka religijnego. Opublikował na te tematy kilkadziesiąt artykułów naukowych oraz książki: *Hipoteza w filozofii bytu* (Lublin 1978), *Metoda transcendentalna w metafizyce* (Opole 1978). Ostatnio, przy współpracy kolegów z Wydziału Filozofii KUL, zredagował *Leksykon Filozofii Klasycznej* (Lublin 1997). Po powstaniu Uniwersytetu Opolskiego ks. Herbut został mianowany kierownikiem Katedry Filozofii Systematycznej i Historii Filozofii na Wydziale Teologicznym. Jednocześnie też pełni funkcję kierownika Katedry Metodologii

¹⁴ *Być dla, czyli myśleć sercem. Z księdzem biskupem Alfonsem Nossolem rozmawia ks. Jerzy Szymik*, Katowice 1999, s. 70–72.

Filozofii na Wydziale Filozofii KUL. Przypadający w 1998 r. jubileusz sześćdziesiątych piątych urodzin księdza profesora został uczczony wydaniem książki pamiątkowej, *Ratio et revelatio* (Opole 1998), zredagowanej przez ks. J. Cichonia, zawierającej teksty dedykowane jubilatowi przez ponad trzydziestu autorów ze środowiska opolskiego i spoza niego.

Pierwszy biskup opolski, F. Jop, dostrzegł w latach siedemdziesiątych potrzebę uzupełnienia kadry filozoficznej i odciążenia ks. Herbuta, prowadzącego zajęcia nie tylko w znacznym wymiarze godzin, ale i o dużej rozpiętości tematycznej. Tymczasowo, w latach 1974–1978, wspomógł ks. Herbuta o. Jan KOWARZ, franciszkanin z Kłodzka, który wykładał psychologię oraz antropologię filozoficzną. Ks. Biskup natomiast zlecił w 1974 r. odbycie na KUL-u studiów z zakresu psychologii ks. Józefowi Królowi (ur. 1945). W ówczesnej strukturze organizacyjnej studia psychologiczne były prowadzone na KUL-u na Wydziale Filozofii Chrześcijańskiej, w ramach tzw. Specjalizacji Filozoficzno-Psychologicznej. Program tych studiów, oprócz specjalistycznych przedmiotów kierunkowych, przewidywał także studium większości ogólnych dyscyplin filozoficznych. Absolwenci psychologii na KUL-u nie tylko uzyskiwali stopnie naukowe z „filozofii chrześcijańskiej”, lecz byli także merytorycznie przygotowani do prowadzenia zajęć z dziedziny filozofii. Ks. J. Król obronił w 1978 r. pracę doktorską na temat: *Wpływ posiadanego obrazu ojca na kształtowanie się pojęcia Boga u dzieci i młodzieży*, napisaną pod kierunkiem ks. prof. Z. CHLEWIŃSKIEGO, uzyskując stopień doktora filozofii chrześcijańskiej. Po doktoracie, począwszy od roku akademickiego 1978/79, podjął on w seminarium wykłady z psychologii, antropologii filozoficznej, filozofii przyrody ożywionej i teodycei. Prowadził też ogólne ćwiczenia z filozofii oraz seminarium naukowe z psychologii, które z uwagi na tematykę przydatną w praktyce duszpasterskiej cieszyło się sporym zainteresowaniem studentów. W 1990 r. ks. Król habilitował się na Wydziale Nauk Społecznych KUL (gdzie w 1981 r. przeniesiono studium psychologii, tworząc tam Sekcję Psychologii), na podstawie pracy *Postawy rodzicielskie, poziom samoakceptacji a pojęcie Boga. Studium psychologiczne* (Lublin 1989). W związku z reorganizacją studiów seminaryjnych, dokonaną po powstaniu Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Opolskiego w 1994 r., został on kierownikiem Katedry Katechetyki, Pedagogiki i Psychologii Religii, koncentrując się odtąd (dokładniej, od drugiego semestru roku akademickiego 1994/95) wyłącznie na prowadzeniu zajęć dydaktycznych z psychologii, przekazując wszystkie wykłady filozoficzne pracownikom Katedry Filozofii Systematycznej i Historii Filozofii.

W 1980 r. (w drugim semestrze roku akademickiego 1979/80) zajęcia z filozofii przyrody nieożywionej oraz z wybranych zagadnień filozoficznych podjął ks. dr Ryszard Kijowski (ur. 1931), który od nowego roku akademickiego (1980/81) wykładał ponadto historię filozofii nowożytnej i współczesnej oraz filozofię Boga oraz prowadził seminarium naukowe z filozofii Boga, filozofii przyrody i filozofii współczesnej. Ks. Kijowski rozpoczął swe studia filozoficzne (filozofia przyrody) na Wydziale Filozofii Chrześcijańskiej ATK w Warszawie, za zgodą ks. E. Kobierzyckie-

go, jeszcze w 1956 r. W grudniu 1956 r. bp F. Jop polecił mu jednak studia te przerwać i powrócić do diecezji. W 1959 r. został on proboszczem w Zalesiu Śląskim, a w 1972 r. zmienił parafię, obejmując probostwo w Rudnie, niedaleko Gliwic. Za namową ks. K. KŁÓSAKA, dziekana Wydziału Filozofii Chrześcijańskiej ATK i profesora Papieskiego Wydziału Teologicznego w Krakowie, jako proboszcz wznowił studia eksternistyczne na krakowskim wydziale papieskim. Uwieńczył je w 1974 r. doktoratem (formalnie z teologii, lecz tematycznie z filozofii przyrody) na podstawie pracy napisanej pod kierunkiem ks. prof. K. Kłósaka, *Zagadnienie teleologicznej interpretacji przyrody w perspektywach kosmologii filozoficznej. Studium krytyczne z zakresu filozofii Nicolai Hartmanna*. Po doktoracie ks. Kijowski kontynuował swą pracę badawczą, publikując w periodykach naukowych szereg artykułów z zakresu filozofii przyrody, antropologii filozoficznej oraz filozofii współczesnej (głównie na temat filozofii N. HARTMANNA). W 1977 r. nowy ordynariusz diecezji, bp A. Nossol, zwolnił go z obowiązków duszpasterskich i zezwolił na dwuletni urlop naukowy we Wiedniu. Owocem tego urlopu był drugi doktorat, teraz już także formalnie z filozofii, uzyskany w 1979 r. na Uniwersytecie Wiedeńskim na podstawie pracy: *Fridolin Wiplingers Begriff der ursprünglichen Erfahrung als Grund der Philosophie*, napisanej pod kierunkiem prof. Joachima MADERA¹⁵. Po powrocie do Polski ks. Biskup zatrudnił go w seminarium. Wykładał w nim przez jedenaście lat, a dokładniej przez dwadzieścia jeden semestrów. W tym czasie dał się poznać jako utalentowany wykładowca, który starannie przygotowane wykłady potrafił łączyć z atrakcyjną formą przekazu. Po zakończeniu roku akademickiego 1989/90 ks. Kijowski podjął decyzję o wyjeździe do Niemiec. Po uzyskaniu zgody ks. biskupa opuścił diecezję opolską i podjął pracę duszpasterską w archidiecezji fryburskiej. Ówczesny rektor seminarium, ks. prof. Kazimierz DOLA, wystawiając mu świadectwo pracy, napisał m.in.: „Jego wykłady, zarówno w ocenie studentów, jak i kierownictwa seminarium, były zawsze przygotowane i na dobrym poziomie dydaktycznym, słuchacze wiele z nich korzystali. [...] Przejście Profesora do posługi w Kościele w RFN jest znaczną stratą dla naszego środowiska”. W 1996 i 1997 r. ks. Kijowski skorzystał z zaproszenia do wygłoszenia wykładów gościnnych na Wydziale Teologicznym UO, poświęconych myśli filozofów pochodzących ze Śląska: Ericha PRZYWARY i Edyty STEIN¹⁶. Nadal też zamieszcza swoje teksty w wydawnictwach naszego wydziału.

Jeszcze przed wyjazdem ks. Kijowskiego, bo w 1986 r., w związku z przejściem ks. prof. J. Herbuta na pełnoetatowe stanowisko do Lublina i zmniejszeniem przezeń liczby zajęć dydaktycznych w Nysie, pojawiła się potrzeba uzupełnienia składu

¹⁵ W wydaniu książkowym praca nosiła tytuł: *Ursprüngliche Erfahrung als Grund der Philosophie. Eine Auseinandersetzung mit Fridolin Wiplingers Philosophieren*, Wien 1982.

¹⁶ Zob. J. PIECUCH, *Edyta Stein i Erich Przywara dwoje myślicieli ze Śląska*, „Opolski Gość Niedzielny” 1996, nr 13, s. 12; K. WOLSZA, *Spotkania i impulsy. Kolokwium na temat filozofii Edyty Stein i Ericha Przywary*, „Gliwicki Gość Niedzielny” 1996, nr 16, s. 18.

wykładowców filozofii. Nowym wykładowcą został wówczas mianowany ks. Krzysztof Pagór (ur. 1950 r.). W 1980 r. bp A. Nossol skierował go na studia filozoficzne na KUL. Po ukończeniu tych studiów w 1984 r. ks. Pagór został wykładowcą filozofii w Diecezjalnym Instytucie Pastoralnym w Opolu, obejmując jednocześnie stanowisko proboszcza parafii Skoroszyce. W 1986 r. ks. biskup zwolnił go z probostwa, zlecając podjęcie wykładów z historii filozofii i metafizyki w seminarium. W 1996 r. ks. Pagór obronił na Wydziale Filozofii KUL pracę doktorską, *Leszka Kołakowskiego poszukiwania Absolutu*, napisaną pod kierunkiem ks. prof. J. Herbuta. Obecnie jest adiunktem w Katedrze Filozofii Systematycznej i Historii Filozofii na Wydziale Teologicznym UO.

1.3. Z myślą o uniwersytecie

Rozbudowa studiów w afiliowanym do Wydziału Teologii KUL Diecezjalnym Instytucie Pastoralnym (potem: Diecezjalnym Instytucie Teologiczno-Pastoralnym, Instytucie Teologiczno-Pastoralnym), rysujące się perspektywy powołania uniwersytetu z wydziałem teologicznym, zredukowanie zajęć przez ks. Herbuta oraz odejście ks. Kijowskiego to okoliczności, które kazały myśleć o nowych pracownikach naukowo-dydaktycznych w dziedzinie filozofii. W latach 1985–1990 bp ordynariusz skierował na studia filozoficzne aż pięciu księży: ks. Pawła WRÓBLA (w 1985 r.), ks. Joachima PIECUCHA (w 1988 r.), ks. Kazimierza WOLSZĘ (także w 1988 r.), ks. Jana CICHONIA (w 1990 r.) i ks. Marcina MARSOLKA (także w 1990 r.). Trzej z nich: ks. J. Piecuch, ks. K. Wolsza i ks. J. Cichoń po ukończeniu studiów podjęli pracę w seminarium.

Ks. Joachim Piecuch (ur. 1956 r.) studiował filozofię na Wydziale Filozoficznym Papieskiej Akademii Teologicznej w Krakowie oraz (w latach 1990–1992) na Uniwersytecie Alberta Ludwiga we Fryburgu Brysgowijskim. W 1992 r. obronił na Wydziale Filozoficznym PAT pracę doktorską *Das Verständnis von Erfahrung bei Franz Rosenzweig*, której promotorem był ks. prof. Józef TISCHNER. Na początku roku akademickiego 1992/93 rozpoczął w seminarium wykłady z filozofii Boga oraz ze współczesnych nurtów filozoficznych. Potem wykładał jeszcze antropologię filozoficzną i historię filozofii współczesnej. Od powstania Wydziału Teologicznego ks. Piecuch jest adiunktem w Katedrze Filozofii Systematycznej i Historii Filozofii. W roku akademickim 1998/99 skorzystał z prawa do rocznego urlopu naukowego, spędzonego częściowo na uniwersytecie we Fryburgu.

W tym samym roku akademickim 1992/93, lecz od drugiego semestru, pracę w seminarium podjął ks. Kazimierz Wolsza (ur. 1960 r.), od czasu nowego podziału administracyjnego należący do diecezji gliwickiej. Od 1988 r., jeszcze z polecenia biskupa opolskiego, studiował on filozofię teoretyczną na Wydziale Filozofii KUL. W 1993 r. obronił doktorat *Analiza argumentacji Hansa Künga za istnieniem Boga*, napisany pod kierunkiem ks. prof. J. Herbuta. Ks. Wolsza objął ćwiczenia z logiki oraz wykłady z teorii poznania, ogólnej metodologii nauk i filozofii przyrody, zos-

tając ponadto w seminarium wicerektorem do spraw diecezji gliwickiej. Także i on od początku istnienia Wydziału Teologicznego jest adiunktem w Katedrze Filozofii Systematycznej i Historii Filozofii. W roku akademickim 1997/98 przebywał na rocznym urlopie naukowym w Monachium.

Obecny skład wykładowców filozofii, będących zarazem pracownikami Katedry Filozofii Systematycznej i Historii Filozofii, ukształtował się w 1995 r., kiedy do ich grona dołączył ks. Jan Cichoń (ur. 1956 r.). W latach 1990–1995 studiował on filozofię teoretyczną na Wydziale Filozofii KUL. Wcześniej odbył też studia doktoranckie z teologii dogmatycznej na Wydziale Teologii KUL, przygotowując tam pracę doktorską z pogranicza teologii i filozofii. Pracę tę, noszącą tytuł *Metodologiczne aspekty antropologiczno-transcendentalnej koncepcji teologii według Karla Rahnera*, napisaną pod kierunkiem bpa prof. A. Nossola, przedstawił i obronił na Wydziale Teologii KUL. Po zatrudnieniu w charakterze wykładowcy w seminarium oraz adiunkta w Katedrze Filozofii Systematycznej i Historii Filozofii przejął wykłady z ogólnej metodologii nauk, z filozofii Boga oraz z historii filozofii starożytnej i średniowiecznej.

W roku akademickim 1998/99 Katedra Filozofii Systematycznej i Historii Filozofii Wydziału Teologicznego UO, odpowiedzialna za prowadzenie zajęć z przedmiotów filozoficznych dla alumnów seminarium diecezji opolskiej i gliwickiej, a także dla świeckich studentów teologii, zatrudnia więc pięciu pracowników: kierownika katedry, którym jest ks. prof. J. Herbut oraz czterech adiunktów, księży doktorów: K. Pagóra, J. Piecucha, K. Wolszę i J. Cichonia.

2. Dydaktyka

Ramowy program studiów seminaryjnych w początkach jego istnienia został opracowany w oparciu o przedwojenne wzorce prowadzenia *studium domesticum*. Po wojnie zostały podjęte prace nad zmodernizowaniem statutów, regulaminów i programów studiów dla polskich seminariów duchownych. Stosowny projekt został przedstawiony biskupom w 1959 r. 3 listopada 1959 r. bp F. JOP w liście do rektora seminarium, ks. K. GAWORSKIEGO, zawarł prośbę o uwzględnienie w życiu naszego seminarium ramowego projektu *ratio studiorum*. W roku akademickim 1962/63 w oparciu o ów projekt zostało opracowane „*Ratio studiorum* dla WSD w Nysie”, zawierające szczegółowy plan zajęć. Przewidywał on wykłady z takich dyscyplin filozoficznych, jak: logika i metodologia, metafizyka, teoria poznania, psychologia racjonalna, psychologia empiryczna, filozofia przyrody nieożywionej i ożywionej, etyka, teodycea, historia filozofii. W 1967 r. został przedstawiony kolejny projekt ogólnopolskiego *ratio studiorum*, który 12 sierpnia 1968 r. został zatwierdzony przez Kongregację *Pro Institutione Catholica*. Układ zajęć filozoficznych w zasadzie nie uległ zmianom poza tym, że przewidziano wykłady z filozofii religii oraz ogólne ćwiczenia z filozofii. Dotychczasowy przedmiot pod nazwą „lo-

gika i metodologia” został poszerzony i określony jako „wstęp do filozofii, logika i metodologia”. W 1970 r. podjęte zostały dalsze prace nad zmodernizowaniem *ratio studiorum*, z uwzględnieniem postulatów soborowego *Dekretu o formacji kapłańskiej*. Nasze seminaryjne *ratio studiorum* z 1970 r. obejmowało takie oto przedmioty filozoficzne: wstęp do filozofii, logika (semiotyka), logika formalna, ogólna metodologia nauk, teoria poznania, psychologia doświadczalna, psychologia filozoficzna, historia filozofii, filozofia przyrody nieożywionej, filozofia przyrody ożywionej, teodycea, etyka ogólna. Jak widać, nastąpił w nim podział niektórych przedmiotów: wyodrębniona została ogólna metodologia nauk, wstęp do filozofii (potem przedmiot ten został zniesiony), dokonał się też podział logiki na semiotykę i logikę formalną. Wydany w 1978 r. *Program życia i pracy w Wyższym Seminarium Duchownym Śląska Opolskiego w Nysie* tak oto określał cel nauczania filozofii: „Studium dyscyplin filozoficznych ma doprowadzić alumnów do gruntownego i systematycznego poznania człowieka, świata i Boga, by byli zdolni odkryć źródła błędów i je odeprzeć” (s. 10). W 1996 r. wykładowcy filozofii uczelni kościelnych podczas spotkania w Lublinie otrzymali projekt nowego *ratio studiorum* wraz ze szczegółowym wykazem zagadnień, jakie należy omówić w ramach wykładów poszczególnych dyscyplin. Porównując programy studiów z początkowych lat działalności seminarium, ustalenia *ratio studiorum*, propozycje do nowego zorganizowania studiów seminaryjnych, a wreszcie wprowadzony przez Radę Wydziału Teologicznego UO program zajęć, można powiedzieć, że zasadniczy kanon dyscyplin zaliczanych do *philosophicum* nie uległ jakimś istotnym zmianom w omawianym pięćdziesięcioleciu. Kanon ten tworzyły i do dzisiaj tworzą: logika (i jej części), teoria poznania, metafizyka, historia filozofii, filozofia Boga (teodycea), filozofia przyrody (kosmologia), etyka. Z pewnością ulegała zmianom sama treść wykładów, korygowane też było nazewnictwo poszczególnych dyscyplin oraz następowały przesunięcia w liczbach godzin wykładowych, w usytuowaniu danego przedmiotu na stosownym roku studiów, zmieniały się proporcje liczby wykładów w stosunku do liczby ćwiczeń. Oprócz wykładów prowadzone były także proseminaria, seminaria i ćwiczenia filozoficzne. Początkowo proseminaria i seminaria nazywane były odpowiednio „ćwiczeniami proseminaryjnymi” i „ćwiczeniami seminaryjnymi”. W późniejszych latach (od 1968 r.) mianem „seminarium” określano ćwiczenia, których celem było napisanie pracy dyplomowej, mianem „ćwiczeń filozoficznych” zaś zajęcia wdrażające do prowadzenia pracy naukowej. Dopiero pod koniec lat osiemdziesiątych w programie studiów pojawiły się ćwiczenia pojęte jako zajęcia uzupełniające wykłady z ważniejszych dyscyplin: z logiki, metafizyki i historii filozofii. Warto jednak zaznaczyć to, że jeszcze w 1967 r. ks. rektor K. Gaworski w liście do Komisji Episkopatu do spraw Seminarium Duchownych sugerował potrzebę wprowadzenia ćwiczeń do zasadniczych przedmiotów filozoficznych i teologicznych.

Oto charakterystyka dydaktyki poszczególnych dyscyplin filozoficznych, nauczanych w naszym seminarium w minionym półwieczu.

2.1. Logika, metodologia nauk i teoria poznania

Wykłady z logiki rozpoczęły się w 1949 r. od scholastycznego ujęcia tej dyscypliny. Logikę początkowo wykładał ks. F. ILKÓW-GOŁĄB i czynił to w oparciu o pierwszy tom łacińskiego podręcznika o. Charlesa BOYERA, *Cursus philosophiae*¹⁷ Traktat *Logica minor seu formalis* obejmował takie zagadnienia, jak: pojęciowanie, sądzenie, rozumowanie (głównie sylogistyka), teoria dyskusji. Po roku wykłady z logiki przejął ks. T. WOJCIECHOWSKI. W roli wykładowcy logiki nie czuł się on raczej najlepiej. Na pewno ta dyscyplina nie była mu tak bliska, jak psychologia czy filozofia przyrody. W jego wykładach jednak nastąpiło znaczne odejście od typowo scholastycznego ujęcia logiki. Ks. Wojciechowski opierał się zasadniczo na skrypcie ks. K. KLÓSAKA, w którym występowały elementy współczesnej logiki matematycznej. Program wykładów logiki ukształtował się po objęciu tego wykładu przez ks. J. HERBUTA w 1961 r. Nastąpiło wówczas wyodrębnienie ogólnej metodologii nauk, jako trzeciej części logiki, wykładanej teraz jako osobny przedmiot. Natomiast przedmiot pod nazwą „logika” obejmował semiotykę oraz elementy logiki formalnej, potem także traktowanych jako odrębne przedmioty. Wykłady ks. Herbuta oparte były o pisma współczesnych logików i metodologów, przede wszystkim K. AJDUKIEWICZA, L. BORKOWSKIEGO, S. KAMIŃSKIEGO, a w późniejszych latach także Z. ZIEMBIŃSKIEGO, T. KWIAWKOWSKIEGO. Wykłady z logiki języka (semiotyki) obejmowały takie zagadnienia, jak: analiza znaków językowych, kategorii syntaktycznych, funkcji języka, rodzajów wypowiedzi, definicji, błędów językowych. W ramach wykładów z logiki formalnej natomiast przedstawiane były elementy klasycznego rachunku zdań oraz tradycyjnej logiki nazw, a w późniejszych latach także elementy rachunku kwantyfikatorów, zbiorów i relacji. Ks. Herbut wprowadził też elementy ćwiczeń z logiki, zwłaszcza formalnej, lecz jeszcze nie jako odrębny przedmiot. Dopiero w roku akademickim 1993/94 ćwiczenia takie zostały wydzielone, stając się osobnym przedmiotem, korespondującym jednak z wykładami. Ćwiczenia te prowadzi ks. K. WOLSZA (w roku akademickim 1997/98 prowadził je ks. J. CICHÓN).

Ogólna metodologia nauk została wydzielona z logiki ogólnej po przejęciu wykładów przez ks. Herbuta tak, że studenci początkowo wpisywali w indeksach nazwę przedmiotu „logika i metodologia”, potem zaś metodologia stała się odrębnym przedmiotem w strukturze studiów. Wykłady z metodologii nauk prowadził ks. Herbut do 1992 r. Od roku akademickiego 1992/93 do 1995 r. wykładał ją ks. K. Wolsza, a od 1995 r. ks. J. Cichoń. W wykładach tych przedstawiano m.in. charakterystykę rozumowań, języka naukowego, czynności naukotwórczych, reguł prowadzenia dyskusji oraz prezentowano poszczególne typy nauk. Szczególnie przydatną pomocą w prowadzeniu wykładów i w studium metodologii była wydana po raz pierwszy

¹⁷ C. BOYER, *Cursus philosophiae ad usum seminariorum*, t. I: *Logica minor, Logica maior, Philosophia naturalis, Metaphysica, Brugiae* 1937.

w 1961 r., a potem wznawiana i poprawiana książka S. Kamińskiego, *Pojęcie nauki i klasyfikacja nauk*. Inne wykorzystywane i zalecane przez wykładowców teksty to: K. Ajdukiewicza, *Język i poznanie* oraz standardowe podręczniki logiki, zawierające przeważnie część metodologiczną.

Wykłady z teorii poznania także rozpoczął w 1949 r. ks. Ilków-Gołąb. I w tym wypadku korzystał on z łacińskiego podręcznika Ch. Boyera, w którym problematyka teoriopoznawcza znajdowała się w rozdziale zatytułowanym *Logica maior*. Zgodnie ze schematem podręcznika profesor omawiał takie kwestie, jak: charakterystyka poznania ludzkiego, problem uniwersaliów, dowodzenie, ogólna charakterystyka nauk. Począwszy od 1952 r. wykładowcą teorii poznania był ks. A. WARKOCZ. Komentował on najbardziej znany wówczas podręcznik teorii poznania, jakim była *Noetyka* ks. F. GABRYLA (Lublin 1930). Jako uczeń T. KOTARBIŃSKIEGO wykorzystywał też jego *Elementy teorii poznania, logiki formalnej i metodologii nauk* (Lwów 1929). Kolejnymi wykładowcami teorii poznania byli: ks. J. Herbut (1963–1988 i 1990–1992), ks. R. Kijowski (1988–1990), ks. K. Wolsza (od 1993 r.), ks. J. Piecuch (w roku akademickim 1997/98). Ks. Herbut zalecał lekturę takich prac z dziedziny teorii poznania, jak: M.A. KRAPIEC, *Realizm ludzkiego poznania* (Poznań 1959); S. ADAMCZYK, *Krytyka ludzkiego poznania* (Lublin 1962); P. CHOJNACKI, *Teoria poznania* (Warszawa 1969). Od 1971 r. najbardziej popularną pomocą dydaktyczną do wykładów z teorii poznania stał się jednak tekst A.B. STĘPNIA, *Teoria poznania. Zarys skryptu uniwersyteckiego* (Lublin 1971). W koncepcji teorii poznania, preferowanej przez Stępnia, a za nim przez ks. Herbuta, nastąpiła pewna zmiana pojmowania samego poznania. Było ono traktowane nie jako jeden z bytów (jak to ujmował np. o. M.A. Krapiec), lecz jako informator, będący głównym źródłem wiedzy o świecie. W wykładach z teorii poznania ks. Herbuta (i jego następców) omawiane były takie zagadnienia, jak: źródła poznania (rodzaje czynności poznawczych), spory o przedmiot poznania (realizm, idealizm), koncepcje prawdy, zakres poznania (problem jakości zmysłowych, uniwersaliów, wiedzy koniecznej). W środowisku naszego seminarium powstały dwa skrypty z teorii poznania, stanowiące pomoc dla studentów: ks. R. Kijowskiego, *Teoria poznania* (Nysa 1989) oraz ks. K. Wolszy, *Wykłady z teorii poznania* (Opole 1996). W ostatnich latach, w związku z bujnym rozwojem zespołu nauk o poznaniu, określanym wspólnym mianem kognitywistyki (*cognitive science*), wykłady z teorii poznania zostały wzbogacone o niektóre osiągnięcia tychże nauk.

2.2. Metafizyka i jej parcjalizacje

Podstawowe znaczenie w seminaryjnym studium filozofii miała metafizyka ogólna oraz pokrewne jej dyscypliny, zaliczane do metafizyk szczegółowych, które nazywam „parcjalizacjami” metafizyki¹⁸, a którymi są: filozofia Boga (dawniej: teo-

¹⁸ Por. S. JANECZEK, *Filozofia na KUL-u. Nurty osoby idee*, Lublin 1998, s. 97.

dycea), filozofia przyrody (dawniej: kosmologia) oraz antropologia filozoficzna (dawniej: psychologia racjonalna). Wykładowcą metafizyki ogólnej (nazywanej czasami ontologią) w latach 1949–1971 był ks. F. ILKÓW-GOŁĄB. Szczególnie w wykładzie tej dyscypliny stosował on scholastyczną metodę wykładu, nazywaną czasami „dedukcją dydaktyczną”. Polegała ona na postawieniu tezy (przeważnie w języku łacińskim) oraz na jej komentowaniu i rozwijaniu poprzez analizę argumentów na jej rzecz oraz przeciwko niej. Ponieważ tezy łacińskie nie były w pełni rozumiane przez studentów pierwszego roku (na tym bowiem roku początkowo była wykładana metafizyka), wykładowca nie tylko je tłumaczył na język polski, lecz starał się także ilustrować je przykładami. Ks. Ilków-Gołąb prowadził wykłady z metafizyki zasadniczo z rzymskiego podręcznika Paula DEZZY¹⁹. Pomimo zabiegów objaśniających, zrozumienie metafizyki nastroczało młodszym alumnom sporo trudności. Klerycy znający język niemiecki używali do własnego studium tej dyscypliny także podręcznika Ludwiga BAURA, *Metaphysik*, który można było stosunkowo łatwo znaleźć w bibliotekach proboszczów, którzy studiowali przed wojną we Wrocławiu (L. Baur był bowiem profesorem Uniwersytetu Wrocławskiego). Sam ks. Ilków-Gołąb udzielał pozalekcyjnych korepetycji, a także wyznaczał alumnom pierwszego roku odpowiednich korepetytorów z grona starszych kolegów. Na funkcję takiego korepetytora, dzięki zainteresowaniom metafizyką oraz studiowaniu podręcznika L. Baura, zasłużył sobie m.in. alumn Alfons NOSSOL²⁰. Po przyjeździe do Nysy ks. T. WOJCIECHOWSKIEGO, mimo że on sam nie wykładał metafizyki, wzrosło zainteresowanie podręcznikiem ontologii ks. Kazimierza WAISA²¹, gdyż ks. Wojciechowski propagował myśl tego lwowskiego profesora filozofii. W 1948 r. ukazała się natomiast książka Stefana SWIEŻAWSKIEGO, *Byt* (Lublin 1948). Jeden z współtwórców lubelskiego środowiska filozoficznego, J. KALINOWSKI, napisał o niej: „Ukazanie się tej książki było wydarzeniem filozoficznym nie tylko na KUL-u, ale i w całej Polsce”²². Książka ta dotarła także do seminarium nyskiego, a przynajmniej do bardziej zainteresowanych filozofią alumnów (wspomnienia ks. R. KIJOWSKIEGO, ks. H. HLUBKA, ks. J. HERBUTA, ks. J. KNAPPIKA).

Od początku roku akademickiego 1971/72 wykłady z metafizyki objął ks. J. Herbut. Jego studia na Wydziale Filozofii Chrześcijańskiej KUL (1957–1961) przypadają na lata, w których dość wyraźnie ukonstytuowany był już tam nurt zwany tomizmem egzystencjalnym. Był on propagowany przez S. Swieżawskiego i o. Krapca, a wspomagany od strony metodologicznej przez ks. S. KAMIŃSKIEGO. Także i ks. Herbut prezentował w swoich wykładach metafizyki takie ujęcie tej dyscypliny, które znajduje się w podręczniku Krapca. Co więcej, włączył się on w prace lubelskich metodologów, mające na celu logiczno-metodologiczne doprecyzowanie upra-

¹⁹ P. DEZZA, *Metaphysica generalis*, Roma 1945.

²⁰ *Być dla, czyli myśleć sercem*, s. 68–69.

²¹ K. WAIS, *Ontologia, czyli metafizyka ogólna*, Lwów 1926.

²² J. KALINOWSKI, *Poszerzone serca. Wspomnienia*, Lublin 1997, s. 142.

wianej w tamtejszym środowisku wersji metafizyki. Niebawem metodologia metafizyki stała się podstawową dziedziną jego badań, które zaowocowały monografiami książkowymi oraz licznymi artykułami. Choć stosunek ks. Herbuta do metafizyki o. Krapca nie był bezkrytyczny (ks. S. JANECZEK pisze o naszym profesorze: „jest uważnym krytykiem stylu filozofowania charakterystycznego dla twórców i kontynuatorów lubelskiej wersji tomizmu egzystencjalnego, zwłaszcza w aspekcie wykorzystania osiągnięć współczesnej filozofii oraz metodologii nauk”²³), to jednak w kursorycznych wykładach metafizyki starał się on w uproszczony sposób uprzystępnić słuchaczom treści zawarte we wspomnianym podręczniku. Jego wykłady metafizyki obejmowały więc takie zagadnienia, jak: omówienie pojęcia bytu i sposobów dochodzenia do niego, przedstawienie transcendentálnych własności bytu, jego struktury i przyczyn.

W 1986 r., po przeniesieniu się do Lublina ks. Herbuta, wykłady z metafizyki przejął od niego ks. K. PAGÓR. Również i on propaguje egzystencjalną koncepcję bytu i porusza w swych wykładach wymienione wyżej zagadnienia. Ponadto wzbogacił on treść wykładów o refleksję nad metafizyką jako taką, poruszając m.in. takie zagadnienia, jak: uzasadnienie potrzeby metafizyki, przyczyny wywołujące brak zaufania do metafizyki. Począwszy od roku akademickiego 1989/90 wykładom metafizyki towarzyszą ćwiczenia, których celem jest lepsza recepcja i zrozumienie wykładanego materiału. W ćwiczeniach dokładniej analizowane są poszczególne problemy metafizyczne, odszukiwane są wątki metafizyczne w myśli współczesnych autorów, a także dyskutowane są zarzuty podnoszone przeciwko metafizyce.

Dyscypliną filozoficzną blisko powiązaną z metafizyką jest filozofia Boga, zwana teodyceą. Jest to dyscyplina, która w całym półwieczu miała bodaj największą liczbę wykładowców. Byli nimi: ks. F. ILKÓW-GOŁĄB (1949–1961), ks. A. NOSSOL (1961–1978), ks. J. KRÓL (1978–1980), ks. R. KIJOWSKI (1980–1990), ks. S. RABIEJ (1990–1991 i 1995–1996), ks. K. PAGÓR (1991–1992), ks. J. PIECUCH (1992–1995), ks. J. CICHON (od 1996 r.). Początkowo w wykładach tej dyscypliny ograniczano się do przedstawienia i skomentowania pięciu dróg ŚW. TOMASZA oraz do wyłożenia traktatu o naturze Boga, zasadniczo także opartego na tekstach Akwinaty. Z czasem (począwszy od przejęcia wykładania teodycei przez ks. A. Nossola) zaczęto uwzględniać także i inne sposoby poznania Boga, wyrastające z pozatomistycznych tradycji. W latach sześćdziesiątych wydany został podręcznik *Teodycea* ks. Wincen-tego GRANATA²⁴, który na długie lata stał się wiodącym polskim podręcznikiem tej dyscypliny. Oprócz omówienia dowodów Tomaszowych zawierał on także przedstawienie innych argumentów za istnieniem Boga, znanych z historii filozofii, w tym m.in. postulatu istnienia Boga u KANTA, intuicyjnego poznania Boga u J.H. NEWMANA, M. SCHELERA, K. JASPERSA, J. HESSENA i innych. Dodajmy tutaj, że proble-

²³ JANECZEK, dz. cyt., s. 109.

²⁴ W. GRANAT, *Teodycea. Istnienie Boga i Jego natura*, Poznań 1960; 1968².

matyka poznania Boga u autorów współczesnych, także spoza kręgu tomistycznego, była żywa w naszym seminarium już wcześniej, lecz na innych zajęciach. Chodzi mianowicie o wykłady z filozofii religii (najczęściej łączone z apologetyką) oraz seminaria prowadzone przez ks. Edwarda KOPCIA (wykładał u nas w latach 1950–1956). Kolejni wykładowcy filozofii Boga starali się również uwzględnić w swych zajęciach możliwie szerokie spektrum dyskursów zmierzających do poznania istnienia Boga, zarówno kosmologicznych, jak i antropologicznych. Dużą pomocą dydaktyczną stał się wydany po raz pierwszy w 1972 r., a następnie wznawiany i poszerzany podręcznik ks. S. KOWALCZYKA, *Filozofia Boga* (Lublin 1972, 1980, 1993) oraz inne prace tego autora, zawierające obszerny materiał informacyjny dotyczący problematyki Boga w filozofii w ogóle, a w filozofii współczesnej w szczególności.

Inną dyscypliną powiązaną z metafizyką jest filozofia przyrody. Od samego początku była ona w naszym seminarium wykładana jako dyscyplina „korespondująca” z naukami przyrodniczymi, jak mówiono dawniej, czy też jako dyscyplina uprawiana „w kontekście nauki”, jak mówi się dziś. Na wybór takiej opcji duży wpływ miała osoba pierwszego wykładowcy „kosmologii”, ks. T. Wojciechowskiego (nauczał jej przez cały czas pracy w Nysie, tj. w latach 1950–1962). Jego wykłady były inspirowane *Kosmologią* ks. K. Waisa (w której wyraźnie postawiony był już postulat otwarcia filozofii przyrody na nauki przyrodnicze) oraz koncepcją filozofii przyrody propagowaną przez ks. K. KLÓSAKA²⁵. Ks. Wojciechowski uzupełniał swe wykłady nowszymi treściami pochodzącymi z nauk przyrodniczych, które pilnie na bieżąco studiował. Po jego odejściu do Krakowa i rezygnacji z dalszego wykładania w Nysie wykładowcą filozofii przyrody został ks. J. Herbut. W roku akademickim 1962/63 podzielił on tę dyscyplinę na dwie części: na filozofię przyrody nieożywionej (wykładał ją do 1979 r.) i filozofię przyrody ożywionej (wykładaną przezeń do 1978 r.). W pierwszej części omawiane były takie zagadnienia, jak: problematyka czasu, przestrzeni, ruchu, przyczynowości, teorie dotyczące powstania świata, w drugiej: problem istoty życia oraz koncepcje dotyczące powstania życia i pochodzenia człowieka. Począwszy od lat siedemdziesiątych w wykładach pierwszej części filozofii przyrody przydatny był podręcznik ks. Stanisława MAZIERSKIEGO, *Elementy kosmologii filozoficznej i przyrodniczej* (Poznań 1972). Do drugiej części natomiast brakowało podobnego całościowego opracowania. Tę niewątpliwą lukę w polskiej literaturze filozoficznej chciał w ostatnich latach uzupełnić ks. T. Wojciechowski, zwińcządzając swą działalność dydaktyczną przez wydanie w naszym wydawnictwie diecezjalnym *Zarysu filozofii przyrody ożywionej* (Opole 1997).

²⁵ K. WAIS, *Kosmologia czyli filozofia przyrody*, cz. 1: *Kosmologia ogólna*, Warszawa 1907; cz. 2: *Kosmologia szczegółowa*, Warszawa 1932; por. *Opowiadam się za teistyczną formą ewolucjonizmu. Z ks. prof. Tadeuszem Wojciechowskim rozmawia ks. Kazimierz Wolsza*, w: K. WOLSA (red.), *Czas ewolucja duch*, s. 56–57.

W 1978 r. wykłady z filozofii przyrody ożywionej przejął od ks. Herbuta ks. J. Król, a w 1980 r. (w drugim semestrze roku 1979/80) wykładowcą filozofii przyrody nieożywionej został ks. R. Kijowski. Ci dwaj profesorowie wykładali te dyscypliny przez kilkanaście następnych lat (ks. Kijowski do 1990 r., a ks. Król do 1994 r.). W tym czasie ukazał się nowy podręcznik filozofii, autorstwa największych polskich autorytetów w dziedzinie filozofii przyrody (ks. Michała HELLERA, ks. Mieczysława LUBAŃSKIEGO i ks. Szczepana ŚLAGI), dość istotnie zmieniający dotychczasową perspektywę wykładów. Filozofia przyrody potraktowana w nim została już nie tyle jako filozoficzna, lecz „korespondująca z naukami”, refleksja nad przyrodą, ile raczej jako wybór „zagadnień filozoficznych współczesnej nauki”²⁶. Zaproponowaną przez autorów opcję uznano w naszym środowisku za przydatną światopoglądowo i dydaktycznie, a także za możliwą do pogodzenia z innymi wykładanymi dyscyplinami filozoficznymi. W 1983 r. ks. Kijowski wydał własny skrypt, *Filozofia przyrody bytów nieożywionych* (Nysa 1983). Skrypt ten także ujmował filozofię przyrody jako zespół zagadnień filozoficznych wylaniających się ze współczesnych nauk przyrodniczych. Taka koncepcja tej dyscypliny jest w zasadzie realizowana w wykładach do dziś. Od 1990 r., po wyjeździe ks. Kijowskiego, ks. Król prowadził przez pewien czas (1990–1993) wykłady z obu części filozofii przyrody. W 1993 r. ks. K. Wolsza przejął od niego wykłady z filozofii przyrody nieożywionej, a w 1994 r. także z filozofii przyrody ożywionej. Jako pomoc do wykładów wydał on broszurę *Kosmologiczne, filozoficzne i teologiczne aspekty pytania o początek świata* (Nysa 1994). Z uwagi na ważne światopoglądowo zagadnienia filozoficzno-przyrodnicze w różnych okresach historii naszego seminarium, oprócz wykładów kursorycznych, prowadzone były także dodatkowe wykłady z filozofii przyrody, mające charakter monograficzny. Zajęcia tego typu, skoncentrowane na problematyce światopoglądowej, prowadził w latach 1951–1958 ks. Wojciechowski, jako tzw. „zagadnienia wybrane z filozofii”. Do tej praktyki powrócono w latach 1992–1994. Wówczas to ks. Król, a potem ks. Wolsza, prowadzili fakultatywne wykłady monograficzne z filozofii przyrody, podczas których omawiane były m.in. takie zagadnienia, jak: współczesne problemy ekologiczne, różne aspekty problemu początku świata, kwestia ewolucjonizmu i kreacjonizmu, interpretacja poznania naukowego w neognozie i w *New Age*. Po powstaniu Wydziału Teologicznego, w ramach wymaganej redukcji liczby godzin wykładowych, wspomniane wykłady fakultatywne zostały zniesione, obie zaś dyscypliny (filozofia przyrody nieożywionej i filozofia przyrody ożywionej) ponownie połączono w jeden przedmiot pod nazwą „filozofia przyrody”. Dotychczasowy podział na filozofię przyrody nieożywionej i ożywionej stał się odtąd raczej podziałem wewnętrznym wykładanego materiału.

²⁶ M. HELLER, M. LUBAŃSKI, S. ŚLAGA, *Zagadnienia filozoficzne współczesnej nauki. Wstęp do filozofii przyrody*, Warszawa 1980; podręcznik ten był kilkakrotnie wznawiany w późniejszych latach.

Ostatnią dziedziną filozofii powiązaną z metafizyką jest antropologia filozoficzna. Do lat siedemdziesiątych nosiła ona nazwę psychologii racjonalnej lub filozoficznej, przeciwstawianej psychologii empirycznej. Wykłady z „psychologii racjonalnej” rozpoczął ks. T. Wojciechowski w drugim semestrze roku akademickiego 1950/51, prowadząc te zajęcia nieprzerwanie do 1962 r. włącznie. Treścią wykładów owej „psychologii racjonalnej” była filozoficzna charakterystyka ludzkiego bytu, a zwłaszcza władz człowieka: uczuć, woli, rozumu, problem duszy. Kolejnymi wykładowcami „psychologii racjonalnej” byli: ks. J. HERBUT (1962–1974), o. J. KOWARZ OFM (1974–1978), ks. J. KRÓL (1978–1995), ks. J. PIECUCH (od 1995 r.). W 1978 r. zmieniono nazwę tej dyscypliny na „antropologię filozoficzną”, zaś od 1996 r. preferowana jest raczej nazwa „filozofia człowieka”. Długoletni wykładowca antropologii, ks. J. Król, odbywał swe studia specjalistyczne na KUL-u w okresie, w którym o. M.A. KRĄPIEC, po ustaleniu zrębów problematyki metafizycznej, intensywnie zajmował się tą dziedziną. W 1974 r. ukazała się jego książka, *Ja człowiek. Zarys antropologii filozoficznej*. Autor przedstawił w niej teorię człowieka jako bytu osobowego i podjął analizę jego działań. Książka o. Krąpca rychło stała się podstawowym polskim podręcznikiem antropologii filozoficznej, była też zalecana przez ks. Króla, którego wykłady także koncentrowały się na analizie bytu osobowego, jego poznania, działania, wolności, życia społecznego i religijnego, a wreszcie perspektywy śmierci. Po latach wykładania tej dyscypliny ks. Król wydał własny skrypt, *Antropologia filozoficzna* (Opole 1993). Ks. J. PIECUCH, kolejny wykładowca tego przedmiotu, pod wpływem nowego, szeroko rozpowszechnionego opracowania filozofii człowieka, autorstwa ks. S. KOWALCZYKA²⁷ oraz propozycji do nowego *ratio studiorum*, podzielił wykłady z antropologii na dwie części: na fenomenologię człowieka (cielesność, świadomość i samoświadomość, aktywność poznawcza, wolność) oraz metafizykę człowieka (relacja: dusza–ciało, ontologia osoby ludzkiej, argumentacja za nieśmiertelnością duszy). Znalazło to także wyraz w wydanym przezeń skrypcie, *Wybrane zagadnienia z antropologii filozoficznej* (Opole 1996).

2.3. Historia filozofii

Historia filozofii była wykładana przez cztery semestry na dwóch pierwszych latach studiów. Pierwszy rok poświęcony był studium filozofii starożytnej i średnio-wiecznej, drugi — nowożytnej i współczesnej. Wykłady pierwszej części prowadzili: ks. F. ILKÓW-GOŁĄB (1949–1952), ks. A. WARKOCZ (1952–1963), ks. J. HERBUT (1963–1986), ks. K. PAGÓR (od 1986 r.), ks. J. CICHON (od 1997 r.). Historii filozofii nowożytnej i współczesnej uczyli natomiast: ks. T. WOJCIECHOWSKI (1950–1961), ks. J. HERBUT (1961–1980), ks. R. KIJOWSKI (1980–1990), ks. K. PAGÓR (od 1990 r.), ks. J. PIECUCH (od 1997 r.), ks. K. WOLSZA (w roku akademickim

²⁷ S. KOWALCZYK, *Zarys filozofii człowieka*, Sandomierz 1990.

1998/99). Poglądy poszczególnych filozofów były prezentowane w oparciu o podręczniki F. KLIMKEGO (*Historia filozofii*, Warszawa 1929), W. TATARKIEWICZA (*Historia filozofii*, t. I–III), E. GILSONA (*Historia filozofii chrześcijańskiej w wiekach średnich*, Warszawa 1955). W wykładach filozofii współczesnej eksponowana była zwłaszcza ta problematyka, która posiadała doniosłość dla teologii, a także te nurty, które podchodziły krytycznie do religii. *Ratio studiorum* przewidywało jeszcze dodatkowe wykłady ze współczesnych nurtów filozoficznych, przeznaczone dla alumnów szóstego roku. Wykłady te wprowadzono dopiero w 1980 r., a objął je ks. R. KIJOWSKI. Jego wykłady miały charakter wykładów monograficznych, których tematem była m.in. filozoficzna analiza współczesnego sekularyzmu, ateizmu i różnych form krytyki religii. W latach 1990–1992, po wyjeździe ks. Kijowskiego, wykłady te zostały zawieszane, zaś w latach 1992–1994 zostały ponownie wprowadzone i objęte przez ks. J. Piecucha. Zapoznawał on słuchaczy głównie ze współczesną myślą dialogiczną, hermeneutyczną oraz z niektórymi nurtami współczesnej filozofii nauki (K.R. POPPER, Th. KUHN). Po powstaniu Wydziału Teologicznego w 1994 r. i związanej z nią reformą studiów zrezygnowano ze wspomnianych wykładów. W latach 1992–1994 były prowadzone, także przez ks. Piecucha, konwersatoria z historii filozofii współczesnej (jako zajęcia fakultatywne i alternatywne w stosunku do wspomnianych wyżej wykładów monograficznych z filozofii przyrody), poświęcone lekturze i komentowaniu wybranych tekstów filozofów współczesnych (m.in. M. HEIDEGGERA, M. BUBERA, E. LÉVINASA, P. RICOEURA). Również i te konwersatoria nie znalazły się w nowym programie studiów seminaryjnych.

2.4. Seminaria filozoficzne

Seminaria naukowe zostały wprowadzone do programu studiów już w roku akademickim 1950/51 i nazywane były początkowo „ćwiczeniami seminaryjnymi”. Uczestniczyli w nich alumni od drugiego roku wzwyż. Nie były to jednak seminaria naukowe w rozumieniu dzisiejszym, a ich kształt był raczej zbliżony do ćwiczeń lub konwersatoriów. Alumni uczestniczyli nawet w trzech różnych seminariach. Zajęcia te zasadniczo nie były nastawione na napisanie jakiejś pracy dyplomowej, a raczej na lepsze przyswojenie i poszerzenie wykładanego materiału. Ewentualne referaty, czy drobniejsze opracowania autorstwa kleryków bywały potem prezentowane w tzw. kole odczytowym (później w kole naukowym) lub w seminaryjnej gazecie ściennej. Ćwiczenia seminaryjne z filozofii prowadzili w pierwszych latach: T. Wojciechowski, ks. A. Warkocz i ks. E. Kopec. Na seminariach ks. Wojciechowskiego czytano głównie teksty ks. K. Kłósaka i analizowano argumenty toczącego się sporu na temat dowodu *ex motu*. Oto wspomnienie ks. R. Kijowskiego, należącego do grupy pierwszych seminarzystów ks. Wojciechowskiego: „Informacje, które dawał nam ks. Wojciechowski, były tym, na co czekaliśmy. Były to czasy dyskusji wokół dowodu *ex motu* (por. *Znak*, nr 19) i artykułów ks. Kłósaka w *Polonia Sacra*, które czytaliśmy i analizowaliśmy na seminariach. Ks. Wojciechowski próbował ponadto

dać syntezę wiedzy o świecie i o człowieku, który nie tylko pyta o siebie, ale i o otaczający go świat, łącznie z nasuwającymi się pytaniami filozoficznym i teologicznymi. Niestety, na tych seminariach nie było mowy o pisaniu jakiegokolwiek pracy” (list z dnia 3 marca 1999).

Sporym zainteresowaniem cieszyły się prowadzone w latach 1951–1956 seminaria ks. E. Kopecia z filozofii religii. W 1950 r. został on zatrudniony w naszym seminarium na stanowisku wykładowcy „historii dogmatów”, lecz wykładał również apologetykę i filozofię religii (w niektórych latach łącznie, w niektórych oddzielnie). Seminaria ks. Kopecia wprowadziły dużo ożywienia, zarówno ze względu na sposób prowadzenia (dający więcej okazji do dyskusji), jak i z uwagi na poruszaną tam tematykę. Jak już wspomniano, była ona skoncentrowana na analizie sposobów poznawania Boga u współczesnych myślicieli, m.in. u Maxa SCHELERA, Heinricha FRIESA, Karla ADAMA, Johanna HESSENA. Znow fragment wspomnienia ks. Kijowskiego, uczestnika tych seminariów: „Ks. Kopeć potrafił jasno przedstawić zagadnienia, rozwijał dyskusje i każde posiedzenie seminaryjne wieńczył jakimś, choćby tymczasowym, wnioskiem. To tutaj poznałem nową, jak na owe czasy, literaturę filozoficzno-religijną. Ks. Kopeć potrafił wytworzyć atmosferę i pobudzał apetyty poznawcze”. Na seminariach ks. Kopecia przygotowywane też były referaty oraz drobne prace, nierzadko oparte o literaturę obcojęzyczną, głównie niemiecką. Uczestnikiem tych seminarium był także ks. J. Herbut, który przygotował na nim pracę *Sposoby poznania Boga według Karla Adama*, pod względem poziomu zbliżoną do pracy magisterskiej.

Kolejnym seminarium filozoficznym było seminarium z historii filozofii ks. Warkocza. Koncentrowało się ono na tematyce z pogranicza historii filozofii starożytnej oraz patrologii. Prowadzący przyjął model seminarium, wypracowany przez Kazimierza TWARDOWSKIEGO i innych profesorów ze Szkoły Lwowsko-Warszawskiej, polegający na wspólnej lekturze tekstów klasyków oraz na ich komentowaniu. Były to przeważnie teksty Ojców Kościoła, które, w przekonaniu ks. Warkocza, powinny być czytane na zajęciach w oryginale. W lekturze i komentarzu korzystano jednak także z dostępnych tłumaczeń. Jeden z seminarzystów ks. Warkocza, ks. Jerzy J. Knappik, pisze: „Na seminariach tych tłumaczyliśmy i komentowaliśmy dzieła ORYGENESA, np. *Contra Celsum*, a także innych myślicieli starożytnych. Profesor miał tekst łaciński lub grecki, a studenci tłumaczenie niemieckie, rzadziej polskie” (list z dnia 10 maja 1999).

Od roku akademickiego 1962/63 prowadził seminarium filozoficzne ks. J. Herbut. Po odejściu ks. Kopecia (1956), ks. Wojciechowskiego (1962) i ks. Warkocza (1963) było to jedyne seminarium filozoficzne i obejmowało ono tematyką wszystkie dziedziny filozofii, łącznie z psychologią. Można zauważyć, że odkąd postawiono wymóg pisania prac seminaryjnych, problematyka psychologiczna zdecydowanie dominowała w doborze tematów prac, o czym świadczy zamieszczony nieco dalej ich wykaz. Jako seminarium filozoficzno-psychologiczne cieszyło się ono sporym zainteresowaniem alumnów. Dopiero w 1978 r. utworzone zostało odrębne semina-

rium psychologiczne, prowadzone przez ks. J. Króla. Seminarium ks. Herbuta było odtąd zorientowane na problematykę ściśle filozoficzną, zwłaszcza logiczno-metodologiczną i jako takie stało się nieco bardziej elitarne. Tematyka prac po 1978 r. dotyczyła głównie logiki języka religijnego oraz zagadnień metodologicznych z pogranicza filozofii i teologii.

W 1980 r. nastąpił kolejny podział seminarium filozoficznego. Ks. R. Kijowski otworzył bowiem seminarium, na którym można było pisać prace z filozofii Boga, filozofii przyrody i filozofii współczesnej. W pierwszych dwóch latach istnienia miało ono sporą liczbę uczestników, rekrutujących się z grona pierwszych słuchaczy ks. Kijowskiego. W następnych latach również i ono stało się bardziej kameralne (przychodził przeciętnie jeden kleryk z danego rocznika). W sposobie prowadzenia ks. Kijowski nawiązał do tradycji seminariów monograficznych. Obok prezentowania prac uczestników omawiano jakiś temat wiodący w danym roku, np. problem doświadczenia religijnego, prezentowane też były przez prowadzącego i uczestników najnowsze publikacje z dziedziny filozofii. Słynne stały się przedłużenia tych seminariów, w formie wtorkowych (podczas tzw. „długiej” rekreacji) dyskusji przy kawie o filozofii, prowadzonych w „domku” przy ul. Bramy Grodkowskiej, gdzie ks. profesor zamieszkiwał. Niektóre prace, napisane na obu seminariach filozoficznych (ks. Herbuta i ks. Kijowskiego), były potem bronione jako prace magisterskie na Wydziale Teologii KUL, od 1988 r. w Instytucie Teologiczno-Pastoralnym Filii KUL w Opolu, a od 1995 r. na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Opolskiego. A oto wykaz powstałych prac dyplomowych i magisterskich.

Po kierunkiem ks. J. Herbuta powstały następujące prace: J. CHYBICKI, *Przejawy przyjaźni i jej wpływ na wychowanie u młodzieży* (1972); K. CZECH, *Rola uczuć w rozwoju psychicznym dziecka i ujemne przejawy wpływu rodziny na ich kształtowanie* (1972); R. LIPOK, *Psychiczne uwarunkowania kryzysu religijnego młodzieży* (1972); R. POLASZ, *Osobowość katechety* (1972); J. STRYCZEK, *Badania psychologiczno-kliniczne kandydatów do kapłaństwa* (1972); J. SYTY, *Wychowanie chrześcijańskie młodzieży w ujęciu biskupa T. Totha* (1972); J. ŚLĘCZEK, *Sylwetka psychiczna i religijna Sadoka, bohatera powieści Wł.J. Grabskiego, „W cieniu kolegiaty” i „Konfesjonał”* (1972); M. ŚLĘCZEK, *Psychopedagogiczna diagnostyka ucznia i jej przydatność dla katechezy* (1972); M. TOMCZYK, *Problem wolnej woli ludzkiej w świetle indeterminizmu i determinizmu* (1972); W. TYCZYŃSKI, *Rola uczuć w kształceniu charakteru człowieka* (1972); E. WĄSOWICZ, *Rodzina a osobowość młodzieży* (1972); J. JURECZEK, *Ideał osobowości spowiednika w wypowiedziach młodzieży* (1973); T. LEWICKI, *Motywy szkolnego uczenia się* (1973); J. PIONTEK, *Wpływ niektórych czynników na efekty uczenia się* (1973); J. SKOWRONEK, *Wychowanie seksualne dzieci i młodzieży w aspekcie przygotowania do miłości małżeńskiej* (1973); A. ŻELASKO, *Rola koedukacyjnego charakteru człowieka* (1973); W. LEŚNIKOWSKI, *Rola muzyki w kulcie religijnym* (1974); J. MAINKA, *Psychologiczny argument za nieśmiertelnością duszy ludzkiej* (1974); A. PLEŚNIAK, *Wpływ technizacji na religijność człowieka* (1974); K. PAGÓR, *Wpływ malarstwa na kształtowanie się charakteru*

człowieka (1975); J. BUHL, *Konflikty małżeńskie powodowane przez zazdrość* (1976); B. FRANK, *Stresy a choroby psychosomatyczne* (1978); R. KAŁA, *Wolność woli i jej ograniczenia* (1978); J. KLAK, *Przeżycie estetyczne jako czynnik wzbogacający osobowość człowieka* (1978); M. KULISZ, *Teoria dezintegracji pozytywnej Kazimierza Dąbrowskiego a zdrowie psychiczne człowieka* (1978); W. MAŁECKI, *Wolność woli ludzkiej w świetle filozofii marksistowskiej* (1978); Z. POŁATAJKO, *Wolność duchowa i jej uwarunkowania psychosomatyczne w ujęciu Wiktora E. Frankla* (1979); M. MILANIK, *Analiza rozumowań występujących w tekście Ewangelii św. Marka* (1983); P. WRÓBEL, *Funkcje znaków ikonicznych w liturgii* (1983); H. WAINDZOCH, *Johna Arthura Thomasa Robinsona krytyka tradycyjnych pojęć transcendencji Boga względem świata* (1984); B. KONTNY, *Poznanie Boga według Gabriela Marcela* (1986); J. ŁOJCZYK, *Poglądy współczesnych teologów polskich na naukowość teologii* (1990); A. SEPIOŁO, *Filozofia kultury w szkole lwowsko-warszawskiej* (1991); W. PRZYKLENK, *Rola analogii metaforycznej w języku religijnym* (1992); J. WAINDZOCH, *Główne przyczyny sekularyzacji we współczesnym świecie* (1993); J. STECZKOWSKI, *Geneza i rozwój problematyki filozofii dziejów w świetle literatury polskojęzycznej* (1996).

Na seminarium ks. R. Kijowskiego zostały napisane następujące prace: N. KRIEGER, *Instrumentalna rola filozofii przyrody w stosunku do filozofii Boga (stosunek: nauki przyrodnicze–filozofia przyrody–metafizyka) w ujęciu K. Kłósaka i J. Meurersa. Studium komparatystyczne* (1984); R. WASZKA, *Początek świata a problem istnienia Boga. Interpretacja pojęcia „początek świata” u Michała Hellera* (1984); J. WOŹNY, *Zagadnienie ruchu w dyskusji nad argumentacją kinetyczną za istnieniem Boga w Polsce w latach 1949–1968* (1984); J. SKIBA, *Hoimara von Dittfurtha ewolucyjna wizja świata i człowieka. Przyrodnicze i filozoficzne podstawy postulatu odnowy języka teologicznego* (1985); K. WOLSZA, *Zagadnienie natury czasu w ujęciu Zdzisława Augustynka. Odniesienie do teologicznego sensu pojęcia czasu* (1985); F. JĘDRAK, *Problematyka doświadczenia religijnego. Studium analityczno-syntetyczne nad koncepcją i rolą doświadczenia religijnego we współczesnej filozofii Boga w ujęciu ks. M. Jaworskiego* (1986); M. MARSOLEK, *Powstanie i rozwój fenomenologii* (1988); A. ANDERWALD, *Problem możliwości wykorzystania nauk matematyczno-przyrodniczych w filozoficznej nauce o Bogu* (1989); Cz. POPOWICZ, *Teodycea w filozofii Leszka Kołakowskiego* (1990)²⁸. Praca P. ADAMUSA, *Problem poznania Boga w „Logice wiary” J.H. Newmana* (1991), przygotowywana pod kierunkiem ks. Kijowskiego, ze względu na jego wyjazd została sfinalizowana na seminarium z teologii dogmatycznej, prowadzonym przez bpa A. NOSSOLA i ks. T. DOŁĘ. Nale-

²⁸ Por. *Prace absolutoryjne kleryków WSD Śląska Opolskiego (Z okazji XXV-lecia Seminarium)*, RTSO 4 (1974), s. 279–335; J. KOPIEC, *Osiągnięcia naukowe absolwentów Wyższego Seminarium Duchownego Śląska Opolskiego. Na 35-lecie 1949–1984*, RTSO 11 (1985), s. 269–286. Dane zostały uzupełnione w oparciu o książki ocen znajdujące się w archiwum Wyższego Seminarium Duchownego w Opolu.

ży dodać, że problematyka filozoficzna, zwłaszcza z dziedzin filozofii Boga i filozofii religii, podejmowana była częściej na seminarium z teologii dogmatycznej ks. bpa A. Nossola, a potem także na seminarium z teologii fundamentalnej, prowadzonym przez ks. T. Dołę.

Jeżeli uznać, że seminarium naukowe, obok wypromowania dyplomantów, powinno także doprowadzić do wykreowania następców prowadzących je, to seminaria filozoficzne ten cel spełniły. Uczestnikami seminariów ks. Wojciechowskiego i ks. Kopecia byli m.in. ks. Kijowski i ks. Herbut. Z kolei z grona ich seminarzystów wyłoniła się grupa księży skierowanych potem na dalsze studia, którzy częściowo przejęli po nich zajęcia filozoficzne. Seminarzystami ks. Herbuta byli m.in. ks. K. Pagór, a także ks. Jan Klak, wykładający filozofię w USA (*Our Lady of the Lake University of San Antonio* oraz *Oblate School of Theology*). Studia filozoficzne na KUL-u ukończył też pracujący w duszpasterstwie ks. P. Wróbel. Z grona seminarzystów ks. Kijowskiego także wyszli obecni pracownicy seminarium i wydziału: ks. K. Wolsza i ks. A. Anderwald (adiunkt w Katedrze Teologii Fundamentalnej). Studia specjalistyczne na KUL-u ukończyli również dwaj inni seminarzyści ks. Kijowskiego, pracujący obecnie w duszpasterstwie: ks. Franciszek JĘDRAK (religioznawstwo) i ks. Marcin MARSOLEK (filozofia).

3. Środowisko

Ostatnia część niniejszego szkicu zawierać będzie refleksje natury ogólniejszej, rodzące się na bazie przedstawionych wyżej sylwetek wykładowców filozofii oraz ich naukowej i dydaktycznej działalności.

3.1. Nurty, idee, publikacje

Grono wykładowców filozofii w naszym seminarium w minionym pięćdziesięcioleciu nie było monolityczne. Księża profesorowie zdobywali swą formację filozoficzną w różnych ośrodkach i środowiskach: w uchodzących za skupiska tradycyjnego tomizmu uniwersytetach w Rzymie (*Gregorianum*) i Innsbrucku (ks. F. ILKÓW-GOŁĄB), w krakowskim środowisku zbliżonym do tomizmu lowańskiego (ks. T. WOJCIECHOWSKI, ks. R. KIJOWSKI), w kręgu oddziaływania Szkoły Lwowsko-Warszawskiej (ks. A. WARKOCZ, częściowo ks. J. HERBUT), w lubelskiej szkole filozofii klasycznej (ks. J. HERBUT, ks. K. PAGÓR, ks. K. WOLSZA, ks. J. CICHÓN), w krakowskim środowisku, skupionym wokół osoby ks. J. TISCHNERA (ks. J. PIECUCH). Księża wykładowcy pogłębiali swe studia w ośrodkach zagranicznych: we Wiedniu (ks. Ilków-Gołąb, ks. Kijowski), w Paryżu (ks. A. Warkocz), w Monachium (ks. J. HERBUT, ks. J. KRÓL, ks. K. WOLSZA), we Fryburgu (ks. J. PIECUCH). Bywały lata, że współpracowali ze sobą wykładowcy o dość różnej orientacji filozoficznej. W ocenie studentów ta różnorodność stanowiła o bogactwie naszego środowiska. Wykładowcy posiadali i posiadają, co zrozumiałe, własne sympatie filozoficzne, niekoniecznie te same. Ks. Ilków-Gołąb był wiernym uczniem szkół tomistycznych

i preferował neoscholastyczny model studiów filozoficznych, zarówno co do treści, jak i co do formy wykładu. W modelu tym bardziej chodziło o ugruntowanie własnego i spójnego obrazu świata, zgodnego z wiarą i teologią chrześcijańską, niż o dialog czy dyskusję ze współczesnymi nurtami filozoficznymi lub naukowymi. Taki model niektórych rozczarowywał, u innych zyskiwał uznanie. Ks. A. MARCOL we wspomnieniu po śmierci ks. Ilkowa pisał: „Wszyscy mamy w pamięci obraz Ks. Prof. Ilkowa stojącego przy katedrze w sali wypełnionej alumunami. Jak bardzo starał się im przyswoić w sposób przystępny zagadnienia filozoficzne czy teologiczne. Starał się przekazywać zdrową naukę chrześcijańską w każdej z dyscyplin, jakie przyszło mu wyklądać. Dla zdrowej nauki, a była nią dla Profesora przede wszystkim myśl św. TOMASZA, gotów był narazić się na zarzut zachowawczości”²⁹ Inni profesorowie filozofii, nie kwestionując wartości *philosophia perennis*, widzieli potrzebę uwzględnienia w wykładach również i nowszych prądów. Postulowali otwarcie filozofii na nauki przyrodnicze (ks. T. Wojciechowski, ks. R. Kijowski, ks. J. Król, ks. K. Wolsza), na zdobycze logiki i metodologii nauk (ks. J. Herbut, ks. K. Wolsza, ks. J. Cichoń), na teologię oraz na nurty filozofii współczesnej (ks. A. Warkocz, ks. R. Kijowski, ks. K. Pagór, ks. J. Piecuch). Warto podkreślić to, że przedstawiciele naszego środowiska podjęli studia nad bardzo wieloma różnymi nurtami i autorami współczesnymi, by wymienić tu tylko opublikowane prace autorstwa naszych filozofów, które dotyczyły myśli: S. KIERKEGAARDA (ks. A. Warkocz), E. HUSSERLA (ks. R. Kijowski, ks. K. Wolsza); N. HARTMANNA (ks. R. Kijowski, ks. J. Herbut), M. HEIDEGGERA (ks. R. Kijowski, ks. J. Piecuch), J.P. SARTRE'A (ks. A. Warkocz), F. ROSENZWEIGA (ks. J. Piecuch), F. WIPLINGERA (ks. R. Kijowski), A.N. WHITEHEADA (ks. J. Herbut), E. STEIN (ks. R. Kijowski, ks. J. Piecuch, ks. K. Wolsza), K. RAHNERA (ks. J. Herbut, ks. R. Kijowski, ks. J. Cichoń, ks. K. Wolsza), J.B. LOTZA i E. CORETHA (ks. J. Herbut, ks. K. Wolsza), B. LONERGAN (ks. J. Herbut, ks. J. Cichoń), o. J.M. BOCHEŃSKIEGO i ks. J. SALAMUCHY (ks. J. Herbut, ks. K. Wolsza), L. KOŁAKOWSKIEGO (ks. K. Pagór), H. KÜNGA (ks. K. Wolsza), B. WELTEGO (ks. J. Piecuch), M. MÜLLERA (ks. K. Wolsza), J. DERRIDY i autorów zaliczanych do filozofii postmodernizmu (ks. K. Wolsza).

Wykładowcy filozofii w naszym seminarium są autorami kilku monografii książkowych oraz kilkuset artykułów, także w językach obcych (ks. J. Herbut, ks. R. Kijowski, ks. J. Piecuch, ks. K. Wolsza). Wymieńmy tu tylko owe monografie książkowe. Uwzględniam tutaj także książki autorstwa ks. T. Wojciechowskiego i ks. A. Warkocza, pomimo tego, że powstały one po ich odejściu z opolskiego środowiska. Obaj jednak podkreślali to, że okres pracy w seminarium w Nysie miał wpływ na ich dalszy rozwój intelektualny. Oto tytuły rzeczonych książek: T. WOJCIECHOWSKI, *Teorie hylemorfizmu w ujęciu autorów neoscholastycznych*, Warszawa 1967; TENŻE, *Działalność naukowa Wydziału Filozofii Chrześcijańskiej w latach 1954–1966*, Warszawa 1968; TENŻE, *Wybrane zagadnienia z filozoficznej antropologii*, Kraków 1985; TENŻE, *Zarys filozofii przyrody ożywionej*, Opole 1997;

²⁹ A. MARCOL, *Śp. ks. prof. dr Franciszek Ilków-Gołąb*, WUDO 35 (1980), nr 5–6, s. 140.

A. WARKOCZ, *Antike Philosophie im Urteil der Kirchenväter*, Paderborn 1973; J. HERBUT, *Hipoteza w filozofii bytu*, Lublin 1978; TENZE, *Metoda transcendentálna w metafizyce*, Opole 1987; R. KIJOWSKI, *Ursprüngliche Erfahrung als Grund der Philosophie. Eine Auseinandersetzung mit Fridolin Wiplingers Philosophieren*, Wien 1982; J. PIECUCH, *Das Verständnis von Erfahrung bei Franz Rosenzweig*, Kraków 1992; K. WOLSZA, *Argumentacja za istnieniem Boga w ujęciu Hansa Künga. Analiza metodologiczna*, Opole 1994. Przez naszych filozofów zredagowane zostały następujące prace zbiorowe: J. HERBUT (red.), *Leksykon filozofii klasycznej*, Lublin 1997; J. PIECUCH (red.), *Edyta Stein. Filozof i świadek epoki*, Opole 1997; K. WOLSZA (red.), *Czas – ewolucja – duch. Księga pamiątkowa dedykowana księdzu profesorowi Tadeuszowi Wojciechowskiemu z okazji osiemdziesiątej rocznicy urodzin*, Opole 1997; J. CICHON (red.), *Ratio et revelatio. Z refleksji filozoficzno-teologicznych. Księga pamiątkowa dedykowana ks. prof. Józefowi Herbutowi z okazji sześćdziesiątej piątej rocznicy urodzin*, Opole 1998. Publikacje naszych profesorów były recenzowane w zagranicznych czasopismach³⁰. Ks. F. Ilków-Gołąb, choć jego twórczość teologiczna miała raczej charakter przyczynkarski, zasłużył sobie na biogramy w *Słowniku polskich teologów katolickich*, *Encyklopedii wiedzy o jezuitach* oraz w *Encyklopedii katolickiej*³¹. Ks. Warkocz jest cytowany przez W. TATARKIEWICZA w trzecim tomie *Historii filozofii*³². Także u wielu niemieckich autorów możemy spotkać odwołania do jego pracy o Ojcach Kościoła³³.

Jak widać, uprawianie filozofii w naszym seminarium nie ograniczało się do samej dydaktyki. Skala i rozpiętość tematyczna podejmowanych badań własnych pokazują, że niesłuszny byłby zarzut eskapizmu bądź ideologicznych zacieśnień. Wierność tradycji była zawsze łączona z czujną analizą współczesności, co jest zresztą zgodne z hasłem odradzającego się w naszym stuleciu ruchu tomistycznego (*vetera novis augere*). Współpraca filozofów o różnej orientacji owocowała poszerzeniem u nich pola badań i wzrostem krytycyzmu. Wyrazem otwarcia naszego środowiska była też współpraca z innymi ośrodkami naukowymi, której w dziejach naszego seminarium nigdy nie brakowało.

3.2. Współpraca z innymi ośrodkami

Seminarium nasze od samego początku współpracowało z innymi uczelniami, najpierw dlatego, że wobec braku własnej kadry musiało to czynić, potem zaś dlatego, że chciało. W pierwszych latach współpraca ta ograniczała się zasadniczo do

³⁰ Recenzja artykułu T. WOJCIECHOWSKIEGO, *Teorie czasu scholastyczne a Einsteinsowska*, BThom 10 (1957–1959), z. 1, s. 288; J.B. LOTZ, *Zur Klärung der transzendentalen Erfahrung*, ThPh 58 (1982), s. 226–237 (recenzja książki R. KIJOWSKIEGO, *Ursprüngliche Erfahrung*); E. CORETH, Rec.: R. KIJOWSKI, *Ursprüngliche Erfahrung*, ZKTh 105 (1983), s. 463–464.

³¹ Zob. przypis nr 2.

³² W. TATARKIEWICZ, *Historia filozofii*, t. III, 1988⁸, s. 391.

³³ Zob. np. CH. SCHÖNBORN, *Schöpfungskatechese und Christentum*, w: R. SPAEMANN, R. LÖW, P. KOSŁOWSKI (red.), *Evolutionismus und Christentum*, Weinheim 1986, s. 112.

dwóch sąsiednich seminariów: wrocławskiego i śląskiego (w Krakowie), których wykładowcy wspomagali organizujące się seminarium Śląska Opolskiego. Potem można mówić o względnie trwałej współpracy środowiska filozoficznego naszego seminarium z dwoma krajowymi ośrodkami: krakowskim i lubelskim. Współpracę ze środowiskiem Papieskiego Wydziału Teologicznego w Krakowie, a potem Wydziału Filozoficznego Papieskiej Akademii Teologicznej zainicjował ks. T. Wojciechowski, a kontynuowali ją następnie pracujący u nas absolwenci krakowskiej uczelni: ks. R. Kijowski i ks. J. Piecuch. Na przestrzeni lat wykłady gościnne w naszym seminarium głosili tacy reprezentanci krakowskiego środowiska filozoficznego (niektórzy kilkakrotnie), jak: ks. K. KLÓSAK, ks. M. JAWORSKI, ks. J. TISCHNER, ks. T. WOJCIECHOWSKI (po odejściu do Krakowa), ks. J. ŻYCIŃSKI, o. J.A. KŁOCZOWSKI, ks. A. ZWOLIŃSKI. W seriach wydawniczych ukazujących się w Opolu publikowali swe teksty: ks. T. Wojciechowski (w okresie krakowskim), ks. A. KUBIŚ, ks. J. TISCHNER, abp M. JAWORSKI, bp J. ŻYCIŃSKI, ks. R. ROZDZEŃSKI. Z kolei w wydawnictwach krakowskich ukazywały się prace ks. R. KIJOWSKIEGO, ks. J. PIECUCHA oraz ks. J.J. KNAPPIKA (absolwenta naszego seminarium, pracującego obecnie w Austrii). Współpraca z Wydziałem Filozofii KUL wypływa z faktu, że większość aktualnie wykładających u nas filozofię księży odbywała swe studia specjalistyczne i zdobywała stopnie naukowe na lubelskiej uczelni. Ponadto, osobą, która od dwudziestu pięciu lat łączy oba środowiska, jest ks. prof. J. Herbut. W murach seminarium w Nysie gościliśmy m.in. takich przedstawicieli lubelskiego środowiska, jak: ks. M. KURDZIAŁEK, A.B. STĘPIEŃ, ks. A. BRONK, S. MAJDAŃSKI. Nasi księża są regularnymi uczestnikami sympozjów i tygodni filozoficznych organizowanych w Lublinie.

Osobnym rozdziałem w historii naszego seminarium jest kilkunastoletnia bardzo bliska współpraca z seminarium misyjnym księży werbistów, którego część, tzw. *philosophicum* (dwa pierwsze roczniki), w latach 1981–1998 mieściła się w Nysie. W seminarium werbistów wykładali nasi księża profesorowie: ks. J. Herbut (w latach 1981–1986 wykładał logikę i metafizykę), ks. R. Kijowski (1981–1990: historia filozofii, filozofia przyrody, filozofia Boga), ks. K. Pagór (1986–1992: historia filozofii, metafizyka), ks. K. Wolsza (1993–1997: metafizyka, filozofia przyrody). Współpraca ta rozwiązała się w związku z przeniesieniem naszego seminarium do Opolu (w 1997 r.) oraz przeniesieniem studiujących w Nysie werbistów do Pieniężna (w 1998 r.). Po przejściu do Opolu, niemal „za miedzą” (na ul. Plebiscytowej) pojawił się jednak nowy partner do współpracy. W ramach Instytutu Nauk Społecznych na Wydziale Historyczno-Pedagogicznym UO istnieją bowiem dwa zakłady filozofii. Pracownicy tych zakładów korzystali już z naszych zaproszeń do udziału w gościnnych wykładach ks. R. Kijowskiego (w 1996 r.) oraz w sympozjum poświęconym Edycie STEIN (1997). Z kolei w 1998 r. w Instytucie tym zorganizowana została sesja poświęcona encyklice JANA PAWŁA II, *Fides et ratio*, w której wzięli udział nasi studenci i pracownicy.

Przez lata działalności seminarium ukształtowały się także kontakty zagraniczne. Najbardziej znaczący charakter miała współpraca całego naszego seminarium

z Wydziałem Teologicznym Uniwersytetu Jana Gutenberga w Moguncji, szczególnie intensywna w latach osiemdziesiątych. Wydział ów organizował u siebie m.in. polskie dni wykładowe. Z zaproszenia do udziału w tych dniach skorzystali także nasi wykładowcy filozofii, ks. J. Herbut i ks. R. Kijowski. Ks. Kijowski przez cały okres pracy w Nysie utrzymywał żywe kontakty ze środowiskiem filozoficznym uniwersytetu we Wiedniu. Na jego zaproszenie gościł w murach naszego seminarium m.in. prof. J. MADER. Okazyjne referaty za granicą głosili ks. J. Piecuch (na Wydziale Teologicznym uniwersytetu we Fryburgu) oraz ks. K. Wolsza (w *Katholische Akademie in Bayern* oraz w *Hochschule für Philosophie* w Monachium)³⁴. Księża wykładowcy bywają też regularnymi uczestnikami spotkań, organizowanych przez międzynarodowe stowarzyszenia naukowe, których są członkami, takie jak: *Societas Ethica* (ks. J. Herbut, ks. J. Piecuch), *Görres Gesellschaft* (ks. J. Piecuch), *Internationale School voor Wijsbegeerte* (ks. K. Wolsza), polski oddział *Societa Internazionale Tomaso d'Aquino* (ks. K. Pagór, ks. K. Wolsza). Wyrazem współpracy z różnymi krajowymi i zagranicznymi ośrodkami filozoficznymi było udane sympozjum poświęcone filozofii Edyty Stein, zorganizowane w 1997 r. przez Katedrę Filozofii Systematycznej i Historii Filozofii Wydziału Teologicznego UO z okazji dziesiątej rocznicy jej beatyfikacji. W sympozjum tym wzięli udział: ks. prof. J. Tischner (PAT w Krakowie), ks. dr F. GRUSZKA (WSD w Katowicach), ks. dr J. KROKOS (ATK w Warszawie), ks. dr A.U. MÜLLER (Uniwersytet we Fryburgu), mgr C.M. WULF (Uniwersytet Techniczny w Dreźnie), dr J. KRASICKI (UO), ks. dr R. Kijowski, ks. dr J. Piecuch, ks. dr K. Wolsza³⁵

* * *

W kształtowaniu każdego środowiska, w umacnianiu jego tożsamości i specyfiki, niezastąpioną rolę odgrywa tradycja. Nie oznacza ona zamknięcia się w przeszłości, lecz jest raczej żywym procesem, w którym ważna jest zarówno świadomość korzeni, z których się wyrasta, jak i otwarcie na nowe zadania i wyzwania. Przypomniał nam o nich ostatnio papież JAN PAWEŁ II w encyklice *Fides et ratio*, podkreślając znaczenie filozofii w procesie formacji teologów i duszpasterzy. Samo usytuowanie Katedry Filozofii Systematycznej i Historii Filozofii na wydziale teologicznym i w uniwersytecie zobowiązuje jej pracowników do prowadzenia badań z otwarciem się na teologię i duszpasterstwo, ale także na nauki humanistyczne i przyrodnicze. Oby refleksje nad minionym pięćdziesięcioleciem pomogły aktualnie nauczającym filozofom twórczo i odpowiedzialnie te nowe zadania wypełniać.

³⁴ K. WOLSZA, *Wiara i kultura w dialogu. Kolokwium Papieskiej Rady Kultury*, AK 1996, z. 2, s. 299–300; TENŻE, *Gibt es einen polnischen analytischen Neuthomismus?*, RuF 55 (1998), nr 4, s. 589–594.

³⁵ J. PIECUCH (red.), *Edyta Stein. Filozof i świadek epoki*, Opole 1997; por. TENŻE, *Sympozjum „Edyta Stein a fenomenologia”*, „Opolski Gość Niedzielny” 1997, nr 18, s. 14; K. WOLSZA, *Dwudniowe sympozjum na temat „Edyta Stein a fenomenologia”*, RuF 54 (1997), nr 3, s. 519–520; Z. ZALEWSKI, *Sympozjum naukowe poświęcone bł. Edycie Stein*, WUDO 52 (1997), nr 6, s. 244.

Die Philosophie im Priesterseminar des Opper Schlesien (1949–1999)

Zusammenfassung

Der Artikel entstand aus Anlaß des fünfzigjährigen Jubiläums des Priesterseminars des Opper Schlesien. Der Verfasser charakterisierte zuerst die Personen, die als Dozenten der Philosophie im Priesterseminar tätig waren, und zwar: F. Ilków-Gołąb, A. Warkocz (Warkotsch), T. Wojciechowski, J. Herbut, J. Król, R. Kijowski, K. Pagór, J. Piecuch, K. Wolsza, J. Cichoń. Im zweiten Teil des Artikels werden die didaktischen Programme des sog. *Philosophikum* dargestellt. Der Verfasser bespricht die grundsätzliche Problematik des Unterrichts im folgenden Bereichen: Logik, Wissenschaftstheorie, Erkenntnistheorie, Metaphysik, philosophische Gotteslehre, philosophische Anthropologie und Geschichte der Philosophie. Der dritte Teil des Beitrags ist eine allgemeine Reflexion über das philosophische Umfeld des Priesterseminars des Opper Schlesien. In diesem Teil wurde auf wissenschaftliche Tätigkeit (Publikationen, Vorlesungen, Tagungen, usw.) der Vertreter dieses Umfelds eingegangen.